ROK XV. Nr. 124 (4442) WILNO, sobota 7 maja 1938 r. Pismo nie jest datowane naprzód. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Po pięciu latach

Zagadnienie podniesienia gospodarczego ziem północno - wschodnich wymaga rozwiązania szeregu zasadniczych problemów. Konieczność harmonijnego rozwoju i współpracy na wszystkich odcinkach głównej gałęzi naszej gospodarki — życia rolniczego, wymaga skoncentrowania zamierzeń, decyzji i wysiłków w ramach jednego ośrodka dyspozycyjnego.

Ośrodkiem takim ,w myśl założeń samorządu rolniczego, stać się miała Izba Rolnicza, do utworzenia której społeczeństwo rolnicze ziem naszych przywiązywało wielką wagę i nadzieję.

Z powstaniem jej wyłonione zostały komisje fachowe, wśród których dla ustalania wytycznych polityki gospodarczej powołano Komisję Ekonomiczną.

Prawie pięć lat pracy tej komisji pod przewodnictwem Prof. Dr Witolda Staniewicza stworzyło poważny i zasługujący tu na bliższe omówienie dorobek myśli gospodarczej.

Zadania swe komisja spełniała w sposób bardzo żywy i intensywny z pożytkiem nie tylko dla rolnictwa okręgu Izby tj. woj. wileńskiego i nowogródzkiego, lecz również i dla całego rolnictwa podejmując szereg zagadnień np. w zakresie obciążeń obrotu artykułami zwierzęcymi gdzie potrafiła inicjatywą swoją wywołać odpowiednią reakcje ze strony czynników rządowych w kierunku zmniejszenia tych obciążeń.

W ciągu pięcioletniej działalności Komisja Ekonomiczna była najżywszym organem nie tylko Wileńskiej Izby Rolniczej, lecz pod tym względem również wybiła się na czoło wszystkich podobnych komisyj w innych Izbach Rolniczych, odbywając w czasie od października 1933 r. do 1937 r. 17 posiedzeń, każde o bogatym porządku obrad.

Odpowiednio zbilansowane wyniki pracy Komisji Ekon. nad ustaleniem wytycznych do programu gospodarczego na ziemiach wschodnich stanowią niewątpliwie bardzo cenny materiał do realizacji tego wielkiego zagadnienia.

Na tym miejscu wypadnie ocenić wagę tych prac, uwzględniając zagadnienia bądź zrealizowane, bądź to pozostające w trakcie realizacji, stanowiąc płaszczyznę obecnych prac Izby Rolniczej.

Przede wszystkim wspomnieć należy, że z inicjatywy Komisji Ekon. zostały utworzone podkomisje: rybacka, owocarska i mleczarska, które funkcjonowały przy komisji do czasu powołania przez Radę Izby odpowiednich komisyj, pracujących obecnie samodzielnie nad specjalnymi zagadnieniami.

Była to inicjatywa o wielkim znaczeniu organizacyjnym, bowiem w związku z powołaniem podkomisyj, a następnie komisyj specjalnych, były przepracowane zagadnienia inwestycyjne i wytyczne dla organizacji zbytu ryb, owoców i artykułów mleczarskich.

Główne prace Komisji Ekonomicznej podjęte były w konsekwencji wyczucia potrzeb drobnego rolnictwa i trudnych warunków naszej rzeczywistości gospodarczej. Przedmiotem prac były zagadnienia związane z obrotem artykułów rolniczych. Na warsztacie znalazły się wszystkie elementy mające wpływ na obrót, czy to ziemiopłodami, czy zwierzętami gospodarskimi i ich przetworami. Stąd wyszły przepracowane postulaty odnośnie magazynów zbożowych, jako niezbędnego środka racjonalizacji handlu zbożem. Zagadnienie to znalazło swój wyraz w polityce rolniczej w całym kraju, w formie tzw. akcji inwestycyjnej, podjętej i prowadzonej przez ministerstwo rolnictwa na terenie całej Polski. Stąd wyszły wszelkie inne postulaty inwestycyj, jak owocarskie (przechowalnie), mleczarskie (modernizacja urządzeń), rybackie i inne, objęte ogólnym mianem akcji inwestycyjnej, prowadzonej na razie środkami doraźnymi, a następnie dysponowanymi przez ministerstwo rolnictwa, które z roku na rok na ten cel uruchamia specjalne fundusze.

Tutaj zostały przepracowane zagadnienia obciążenia obrotu artykułami rolniczymi rozmaitego rodzaju opłatami, pobieranymi przez samorządy terytorialne w formie opłat targowiskowych, rzeźnianych, weterynaryjnych itd. Wskazane zostały drogi, jakimi winna kroczyć polityka gospodarcza w państwie, by nader opłakany stan rzeczy naprawić w interesie producenta, konsumenta i rzemieślnika. Stwierdzić należy, że odpowiedni skutek osiągnięto: zostały wydane i wprowadzone w życie zarządzenia centralnych władz administracyjnych w sprawie uporządkowania i zmniejszenia opłat pobieranych od zwierząt rzeźnych, co miało wielkie znaczenie zwłaszcza w okresie silnego spadku cen inwentarza żywego.

W okresie aktualnej akcji oddłużeniowej rolnictwa, poza opiniowaniem wielu projektów w zakresie ustawodawstwa finansowo - rolnego, zostały przepracowane zagadnienia rozmiaru zadłużenia rolnictwa w poszczególnych instytucjach wierzycielskich. Opracowano postulaty odnośnie projektowanych reform ustawodawstwa podatkowego, szczególną zaś uwagę zwrócono na sprawę reformy podatku gruntowego, stanowiącego trzon opodatkowania rolnictwa.

Z łona Komisji Ekonomicznej wyszła inicjatywa sanacji aparatu rolniczo - handlowego na terenie Wilna w drodze połączenia Syndykatu Rolniczego z Centralą Spółdzielni Rolniczo Handlowych, która to inicjatywa ostatnio niestety została wypaczona przez powołanie do życia na terenie Wilna Związku Gospodarczego Spółdzielni Rolniczych, jako nowej centrali handlowej obok dwuch wyżej wymienionych.

Z inicjatywy Komisji Ekonomicznej w Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w Wilnie uruchomiono nowy dział handlu zwierzętami rzeźnymi. Za wzorem centrali wileńskiej poszły inne spółdzielnie rolniczo-handlowe w okręgu Izby również wprowadzające ten dział.

Dzięki nawiązaniu ściślejszego kontaktu z wojskiem również i sprawa dostaw wojskowych była co raz lepiej rozwiązywana w obopólnym interesie.

Wreszcie wspomnieć należy o podjęciu inicjatywy budowy chłodni w Wilnie, która wreszcie znajduje się obecnie w stadium realizacji oraz uruchomienia katedry weterynarii, która to sprawa również wydaje się być bliską realizacji wobec uchwały o utworzeniu Wydziału Rolniczego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Ostatnie, odbyte pod przewodnictwem prof. Staniewicza posiedzenie Komisji Ekonomicznej poświęcone było sprawie zorganizowania opieki nad sezonową emigracją robotników rolnych do Łotwy. Niestety, nic nie wskazuje na to, że uchwały tego posiedzenia weszły w stadium realizacji.

Oto jest w krótkim zarysie zestawiony bilans prac Komisji Ekonomicznej Wileńskiej Izby Rolniczej, prowadzonych dotąd w pełnym zrozumieniu rzeczywistych warunków życia i potrzeb wsi wileńskiej i nowogródzkiej.

Obecnie, gdy wytworzona w Wileńskiej Izbie Rolniczej sytuacja, jak wiadomo, skłoniła prof. Staniewicza do rezygnacji ze stanowiska przewodniczącego i członka Komisji Ekonomicznej, należy wyrazić życzenie, by poziom prac tej komisji był godny uzyskanych dotąd osiągnięć i odpowiadał żywotnym potrzebom rolnictwa ziem północno - wschodnich.

Rol.

Gen. Wieniawa-Długoszowski ambasadorem R. P. w Rzymie



Dotychczasowy ambasador R. P. przy Kwirynale, dr. Alfred Wysocki, został na własną prośbę przeniesiony z dniem 15 maja w stan spoczynku. W związku z tym Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował ambasadorem R. P. przy Kwirynale gen Bolesława Wieniawę - Długoszowskiego którego podobiznę reprodukujemy.

Pan Prezydent R. P. przed mikrofonem



Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki w chwili wygłaszania przez radio przemówienia do dziatwy szkolnej, której ofiarował w dniu 3 maja — 22 odbiorniki radiowe.

Francja zgadza się na kontrolę granic w Pirenejach

LONDYN (Pat). Rząd francuski wystosował do przewodniczącego Komitetu Nieinterwencji Lorda Plymoutha notę, w której zgadza się na to, aby granica francusko-hiszpańska w Pirenejach znajdowała się pod kontrolą międzynarodową przez kilka tygodni po rozpoczęciu wycofywania obcych ochotników, walczących po obu stronach w Hiszpanii. Stanowisko to wzmogło szanse zastosowania formy brytyjskiej w sprawie stopniowego wycofywania obcych ochotników. Dotychczas rząd francuski był przeciwny kontroli swej granicy lądowej, bez równoczesnej odpowiedniej kontroli ze strony morza. Ostatnio jednak stanowisko rządu francuskiego uległo zmianie, ponieważ sprawozdania od oficjalnych obserwatorów w portach hiszpańskich wykazały, iż wszelkie dostawy do Hiszpanii są stosunkowo dokładnie kontrolowane.

Kontrola granicy pirenejskiej prowadzona byłaby jedynie na krótki przeciąg czasu. W razie zwłoki w przeprowadzeniu wycofania ochotników lub w razie gdyby wykonanie planu zbytnio się przeciągało, rząd francuski zniósłby kontrolę po okresie prawdopodobnie 6-tygodniowym.

W związku z notą francuską zwołanie Komitetu Nieinterwencji przewidziane jest na koniec przyszłego tygodnia.

Hitler i Mussolini rozmawiają o Czechosłowacji

LONDYN, (Pat). Specjalny wysłannik „Daily Mail" Ward Price, który obecnie przebywa w Rymie, dowiaduje się z najbardziej kompetentnych źródeł włoskich, że głównym przedmiotem rozmów między Hitlerem i Mussolinim była sprawa polityki Niemiec wobec Czechosłowacji. Prawdopodobnie za radą rządu brytyjskiego Mussolini miał zalecić Hitlerowi stosowanie umiarkowanej polityki wobec zagadnienia czechosłowackiego i niepodejmowania jakichkolwiek kroków, które mogłyby doprowadzić do kryzysu, do czasu wyjaśnienia jakie maksymalne koncesje na rzecz Niemców sudeckich da się uzyskać od rządu praskiego.

Francja i Anglia domagają się od Czechów największych ustępstw wobec Niemców

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa komunikuje: w kołach dobrze poinformowanych sądzą, że sprawa demarche rządów angielskiego i francuskiego, postanowionej w toku rozmów londyńskich w dniach 28 i 29 kwietnia stała się obecnie aktualna może nastąpić w Pradze dziś lub jutro.

Rządy francuski i brytyjski porozumiały się w ciągu ostatnich dni w sprawie treści tej interwencji. Posłowie Francji i W. Brytanii w Pradze otrzymają instrukcje doradzenia w przyjaznej formie kierowniczym czynnikom czeskosłowackim aby poszły mniejszości niemieckiej na rękę aż do ostatecznej granicy ustępstw, które dałyby się pogodzić z zachowaniem niepodległości i integralności terytorialnej państwa czeskosłowackiego. Posłowie Francji i W. Brytanii nie sformułują wszakże bardziej zdecydowanych sugestii, celem uniknięcia pozorów wtrącania się do spraw wewnętrznych Czechosłowacji.

W Paryżu żywią przekonanie, że rząd praski w poczuciu swej odpowiedzialności przed narodem i wobec sytuacji międzynarodowej okaże jak największe zrozumienie dla wystąpienia dwóch wielkich mocarstw i, jak wynika z memoriału, złożone go przez rząd czeskosłowacki w Paryżu i w Londynie przed rozpoczęciem rozmów francusko-angielskich — będzie skłonny do wydania jak najbardziej liberalnych zarządzeń w stosunku do mniejszości niemieckiej.

Jednak definitywne porozumienie pomiędzy rządem praskim a mniejszością niemiecką nie będzie mogło nastąpić jeśli rząd berliński, którego kontakty z partią Niemców sudeckich nie ulegają wątpliwości, nie zaaprobuje przyjaznego uregulowania sporu w ramach państwa czeskosłowackiego.

Dlatego to, fakt, iż rząd brytyjski ma zamiar poczynić demarche również w Berlinie, nabiera szczególnej wagi. W kołach dobrze poinformowanych sądzą, że ambasador W. Brytanii w Berlinie Henderson odwiedzi jeszcze dziś premiera Goeringa w tej sprawie.

Wywiezione kapitały wracają do Francji

PARYŻ, (Pat). W ciągu całego dn. 5 bm. trwała repatriacja wywiezionych w swoim czasie za granicę kapitałów francuskich. Zjawisko to przybrało znacznie większe rozmiary, niż w okresie podewaluacyjnym w latach 1936 i 1937. Francuski fundusz walutowy nabył w dn. 5 bm. kilkadziesiąt milionów funtów angielskich.

Niemiecka ekspansja gospodarcza na Bałkanach

BUKARESZT (Pat). Do Konstancy przybyła delegacja członków zarządu portu hamburskiego która ma zwiedzić wszystkie porty dunajskie oraz porty rumuńskie na Morzu Czarnym, celem zbadania możliwości zacieśnienia stosunków handlowych pomiędzy Niemcami a Bułgarią.

Straty w Turcji wskutek trzęsienia ziemi

ISTANBUŁ (Pat). Według sprawozdania, złożonego w wielkim zgromadzeniu narodowym przez ministra spraw wewnętrznych Szukru Kaya, ostatnie trzęsienie ziemi w rejonie Kirszehiru spowodowało śmierć 149 ludzi. Straty materialne wynoszą 4.000 domów, zniszczonych całkowicie i 6.000 domów uszkodzonych. W wyniku katastrofy 680 sztuk bydła padło za bitych.

Dywizja wojsk rządowych schroniła się we Francji

BILBAO, (Pat). Z frontu pirenejskiego donoszą, że dywizja rządowa, otoczona ze wszystkich stron przez powstańców w dolinie Bielsa, przekroczyła granicę i schroniła się we Francji.

Na front Leridy przybyła dywizja rządowa, złożona z najmłodszych roczników, powołanych pod broń w Barcelonie.

P. Prezydent R.P. ogląda zakłady C.O.P.

MOŚCICE, (Pat). Pierwszy dzień swego pobytu na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego poświęcił P. Prezydent R. P. zapoznaniu się z zagadnieniami energetycznymi.

W godzinach porannych przybył do Mościc p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman, oraz wojewoda krakowski dr Tymiński i dowódca O. K. 5 gen. Łuczyński, którzy powitali Pana Prezydenta na terenie Mościc.

Po śniadaniu Pan Prezydent R. P. w otoczeniu towarzyszących mu osób na czele z p. wicepremierem i panami ministrami wysłuchali referatów pp. inż. Guenthera i dyr. Dazwańskiego o elektryfikacji i gazyfikacji Polski, w szczególności na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, po czym zwiedził nowe instalacje kwasu azotowego w fabryce Związków Azotowych oraz stację transformatorową elektryczną, siecie wysokie go napięcia Mościce — Radom.

W godzinach południowych Pan Prezydent R. P. zwiedził świeżo uruchomioną fabrykę celulozy w Niedomicach, gdzie informacji o budowie i produkcji udzielał dyrektor prof. Czerwiński.

W związku z budową nowej fabryki celulozy Pan Prezydent R. P. interesował się specjalnie szczególnie możliwością rozszerzenia produkcji sztucznych włókien.

W czasie zwiedzania poszczególnych obiektów przemysłowych Pan Prezydent R. P. okazywał najżywsze zainteresowanie powstałymi inwestycjami i zakładami, stwierdzając naocznie należytą realizację ustalonych zamierzeń.

Niejednokrotnie Pan Prezydent R. P. wyrażał się z dużym uznaniem dla prac inżynierów i robotników zatrudnionych w zwiedzanych zakładach.

Po spożyciu obiadu w wagonie P. Prezydent R. P. przybył wraz z otoczeniem do Rożnowa, gdzie powitany został przez ministra komunikacji J. Ulrycha. Po wysłuchaniu objaśnień dyr. Romańskiego i inż. Śliwińskiego zapoznał się Pan Prezydent ze stanem robót przy budowie największej w Polsce zapory wodnej na Dunajcu.

W rozmowach, które Pan Prezydent R. P. odbywa w czasie podróży, wykazuje specjalne zainteresowanie dla objawów przedsiębiorczości zaró wno prywatnej jak i państwowej w Centralnym Okręgu Przemysłowym, zwłaszcza ze względu na ich wpływ na złagodzenie trudnych warunków gospodarczych ludności rolniczej tego okręgu.

Po ukończeniu podróży należy oczekiwać wypowiedzenia się Pana Prezydenta R. P. na temat Centralnego Okręgu Przemysłowego, które będzie podane do wiadomości publicznej przez wysłannika P. A. T.

P. Premier na inspekcji w Lublinie

WARSZAWA, (Pat). Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski dokonał w dniu 6 maja inspekcji na obszarze m. Lublina i województwa lubelskiego. Po konferencji z wojewodą Jerzym de Tramecourt na temat rozładowania bezrobocia, p. premier udał się do wojewódzkiego biura Funduszu Pracy, interesując się ilością bezrobotnych i możliwościami ich zatrudnienia. W Lublinie zatrudnionych jest obecnie przy robotach miejskich 1 532 osoby, z powiatów 800 osób.

Bezrobotni zatrudnieni są przez 4 dni w tygodniu. W niedługim czasie przewiduje się zwiększenie zatrudnienia tak przy robotach miejskich i drogowych, jak i przy budowie i remoncie domów prywatnych.

W zarządzie miejskim p. premier badał budżet, zwracając specjalną uwagę na sumy przeznaczone na zatrudnienie bezrobotnych.

Następnie udał się p. premier w towarzystwie prezydenta m. Liszkowskiego oraz starosty grodzkiego Ptaszyńskiego na tereny robót miejskich.

Zwiedzając budowę mostu żelbetowego na rzece Bystrzycy oraz prace przeskiepieniowe na rzece Czechówce, p. premier przeprowadził rozmowy z robotnikami, interesując się ich zarobkami, długością czasu zatrudnienia i ilością dni pracy w tygodniu.

Inspekcja została zakończona konferencją z wojewodą de Tramecourt.

Wyjeżdżając, zwrócił p. premier uwagę na konieczność dalszego podniesienia wyglądu osiedli i ich otoczenia.

Wspaniała rewia na cześć Hitlera w Rzymie

RZYM (Pat). 6 bm. rano odbyła się na cześć Hitlera wielka rewia wojskowa na Via del Trionfi. W loży królewskiej zajął miejsce król Wiktor Emanuel III, mający po swej lewej stronie królowę Helenę a po prawej Hitlera i Mussoliniego. W dalszych rzędach loży królewskiej siedzie li ministrowie niemieccy i włoscy, generał Keitel, admirał Reader, oraz marszałkowie włoscy i inne wybitne osobistości.

W rewii wziął oudział 30 tys. ludzi 400 czołgów, 600 samochodów, 200 moździerzy, 2.500 koni. Rewię otworzył oddział młodzieży faszystowskiej oraz forma cje robotników, niosących na ramieniu na rzędzia pracy.

Wkrótce po rewii nieprzeliczone tłumy ludności, powracającej z przeglądu wojskowego, zebrały się na placu Genewskim, demonstrując burzliwie na cześć Mussoliniego, którego zmuszono do parokrotnego ukazania się na balkonie.

Śniadanie Hitler spożył w pałacu Kwirynalskim. Po południu Hitler w towarzystwie Mussoliniego zwiedził wystawę historyczną epoki Augusta, mieszczącą się w pałacu wystawowym na Via Nazionale.

Następnie Hitler, wraz z towarzyszącą mu świtą podejmowany był na Kapitolu przez gubernatora Rzymu, księcia Colonnę. W przyjęciu wziął udział król i królowa. Orszak z Hitlerem i królową na czele przeszedł przez wszystkie sale Kapitolu Gubernator wręczył Hitlerowi w podarun ku srebrną wilczycę rzymską. Na przyjęciu obecnych było 6.000 osób.

Po przyjęciu na Kapitolu Hitler odbył w pałacu Genewskim konferencję z Mussolinim.

Wieczorem odbyło się na cześć Hitlera wielkie widowisko folklorystyczne na bo isku Siennenskim.

Powrót dzieci poleskich z Poznania

POZNAŃ, (Pat) Dzisiaj o godz. 15.30 odjechała po 6-dniowym pobycie w Poznaniu wycieczka dzieci poleskich. Na dworcu żegnali odjeżdżających w imieniu kuratorium okr. szkolnego dr Durek, dalej inspektor szkolny Kandziora, prof. Ludkiewicz w imie niu zarządu miasta. Na dworzec przybyły także delegacje szkolne, przedstawiciele opiek rodzicielskich, prasy, oraz wiele dzieci szkolnych i wiele innych osób. Dzieci poleskie otrzymały na drogę wiele upominków. 7 bm. w godzinach porannych przybędą do Pińska. W związku z tym komitet przyjęcia dzieci w Poznaniu zwraca się do rodziców, aby zgłaszali się po odbiór dzieci na stacjach, z których wyjechały.

Równocześnie z wycieczką bawił w Poznaniu kurator okr. szkolnego poleskiego, Petrykowski. P. Petrykowski złożył na ręce dyr. Strzyżewskiego serdeczne podziękowanie dla społeczeństwa m. Poznania za niezwykle gościnne przyjęcie dzieci z Polesia i opiekę nad nimi, jak również podziękował gorąco organizatorom przyjęcia małych gości z Polesia.

Zjazd OZN w Wielkopolsce odbędzie się jutro

WARSZAWA, (Pat). Dnia 8 bm. odbędzie się w Poznaniu zebranie członków OZN z Poznańskiego, połączone z inauguracją Rady Okręgowej Obozu okręgu poznańskiego.

Uroczystości rozpoczną się o g. 9 rano nabożeństwem w kościele Farnym, po czym w białej sali Bazaru odbędzie się zebranie. Na zebraniu wygłosi przemówienie szef OZN gen. Stanisław Skwarczyński. Polskie Radio transmitować będzie dla swych słuchaczy przebieg od godz. 10.40 do 11.10.

Min. Poniatowski w Poznaniu

POZNAŃ (Pat). Wczoraj wieczorem przybył do Poznania p. minister rolnictwa i r. r. Poniatowski.

Dzisiaj o godzinie 10 rozpoczęła się w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej konferencja, na której p. minister obradował z przedstawicielami wielkopolskiego społeczeństwa rolniczego na temat aktualnych zagadnień ekonomicznych.

W godzinach popołudniowych p. minister zwiedził Targi Poznańskie oraz wyjeżdżał w teren Wielkopolski.

Samochód rozbity przez pociąg
22 osób zabitych i 19 rannych

LIZBONA (Pat). donoszą tu z Viana de Castelho o tragicznym wypadku, który spowodował śmierć 22 osób i ciężkie poranienie 19.

Do Viana de Castelho jechało samo chodem ciężarowym przeszło 40 osób mieszkańców okolicznych wiosek. Na przejeździe kolejowym szofer zauważył, że zmylił drogę i chciał cofnąć się w tył. W momencie, gdy ciężarówka znajdowała się całkowicie na torze, z zakrętu wyjechała lokomotywa i całym pędem uderzyła w samochód, rozbijając go w drobne kawałki. 22 osoby poniosły śmierć na miejscu, 19 zaś zostało ciężko rannych.

Wiceminister Nakoniecznikoff opuścił Wilno

W dniu 6 bm. po dwudniowym pobycie p. wiceminister spraw wewnętrznych dr Nakoniecznikoff - Klukowski odjechał z Wilna.

Giełda warszawska

z dnia 5 maja 1938 r.

Belgi belgijskie	89,52
Dolary amerykańskie	529,00
Dolary kanadyjskie	526,50
Floreny holenderskie	295,89
Franki francuskie	15,30
Franki szwajcarskie	121,65
Funty angielskie	26,52
Guldeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	13,00
Korony duńskie	118,45
Korony norweskie	133,18
Korony szwedzkie	136,69
Liry włoskie	22,50
Marki fińskie	11,73
Marki niemieckie	213,07
Marki niemieckie srebrne	115,00
Tel Aviv	26,20
Papiery procentowe:	
Pożyczka wewnętrzna	65,00
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	—
Pożyczka inwestycyjna druga	82,38
Pożyczka konwersyjna	70,00
Pożyczka konsolidacyjna	68,25
8 proc. ziemskie dol. kupon	83,87

Siedmioraczki urodziły się martwe

LONDYN (Pat). Agencja Reutera donosi z Havany, że według wiadomości z m. Bayamo, które położone jest w odległej prowincji wschodniej, siedmioraczki jakie powiła żona kolonisty Rafaela Casano, przyszły na świat martwe.

Który z nich prawdziwy?



Pod Edynburgiem w Szkocji mieszka pewien 45-letni mężczyzna, nazwiskiem Jim Mc Lean, który jest tak bardzo podobny do Mahatmy Gandhiego, że w rodzinnej wiosce nazywają go powszechnie imieniem „wodza" Indyj. Na zdjęciu prawdziwy Gandhi po lewej, a „podrobiony" — po prawej.

Kronika telegraficzna

— **Ambsadorem sowieckim w Berlinie** mianowany został Mieriekałow, dotychczasowy zastępca komisarza handlu zagranicznego.

— **Minister spra wżagranicznych Anglii Halifax**, który przybył do Paryża o godz 21 — o 22,10 wyjechał do Genewy. Minister Bonnet wyjeżdża do Genewy w niedzielę.

Raid motocyklowy Warszawa — Zułów organizuje Związek Rezerwistów

WARSZAWA (Pat). Pragnąc zamanifestować przywiązanie do nieśmiertelnej idei Wskrzesiciela Polski, w 3 rocznicę śmierci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, Związek Rezerwistów organizuje raid motorowy.

Trasa prowadzi z Warszawy, przez Ostrów Mazowiecki, Białystok, Grodno, Wilno do Zułowa.

W Zułowie, w kolebce Wielkiego Marszałka pobrana będzie ziemia, która następnie będzie złożona na Sowińcu.

Z Zułowa tą samą trasą nastąpi powrót do Warszawy dnia 11 maja o godz. 20,30

W dniu 12 raid wyrusza przez Rawę Mazowiecką, Piotrków, Kielce i Miechów do Krakowa, by o godz. 20,40 złożyć ziemię zułowską na Sowińcu.

W tym samym czasie samoloty Klubu Motorowego Związku Rezerwistów zrzucą kwiaty na Wawelu. Dnia 13 maja powrót do Warszawy.

W raidzie wezmą udział wszystkie oddziały zmotoryzowane okręgu stołecznego Z. R. w rezultacie czego wyruszą 3 samoloty szkolne oraz około 30 motocykli, które przebiegną poszczególne etapy.

Do raidu na trasie 1.642 km dopuszczeni będą tylko rezerwiści, którzy przeszli całkowitą zaprawę sportowo-wojskową w klubie motorowym.

Trasa raidu prowadzi przez całą Polskę, gdzie po drodze zmotoryzowanych rezerwistów stołecznych będą witali ich kolegy organizacyjni ze wszystkich ogniw Z. R., leżących na tej trasie.

Polska prowadzi 2:0
w meczu tenisowym o Puchar Davisa

KATOWICE, (Pat). Po pierwszym dniu meczu tenisowego Polska —Dania o puchar Davisa Polska prowadzi 2:0. Hebda pokonał Ploughmana 6:2, 6:2, 6:1, a Tłoczyński Bekevolda 6:2, 6:3, 6:2.

Włochy prowadzą 2:1 z Irlandią

DUBLIN (Pat). W drugim dniu meczu tenisowego o Puchar Davisa pomiędzy Włochami i Irlandią, para włoska Taroni — Quintavalle pokonała parę irlandzką Rogers — Mc. Veagh 6:3, 4:6, 6:1, 6:2 i Włochy prowadzą 2:1 w ogólnej punktacji meczu.

Czechosłowacja — Jugosławja 1:1

BIAŁOGRÓD (Pat). W Zagrzebiu rozpoczął się mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy Czechosłowacją i Jugosławią. Po pierwszym dniu stan meczu jest nieroz strzygnięty — 1:1.

Puncec pokonał Hechta 7:5, 6:3, 6:3 a Menzel wygrał z Paladą 6:2, 6:1, 6:1.

Zwycięstwo Baworowskiego i porażka Spychały w Szwecji

SZTOKHOLM (Pat). W piątek rozpoczął się w Sztokholmie mecz tenisowy pomiędzy Legią warszawską a szwedzką drużyną Tennis-Stadion ze Sztokholmu. Pierwszego dnia rozegrano dwa single.

Baworowski wygrał z Wallenem 6:4, 6:4, 8:6.

Spychała przegrał ze Schroederem 7:6, 1:6, 5:7.

Po pierwszym dniu stan meczu brzmi 1:1

Kilkanaście milionów złotych na inwestycje na Wileńszczyźnie

Tegoroczne roboty inwestycyjne na Wileńszczyźnie już się rozpoczęły. Większa część kredytów przeznaczona została na budowę dróg i mostów.

ROBOTY DROGOWE.

Z większych robót zamierzone jest wykonanie dróg w trzech kierunkach do granicy litewskiej:

1) W KIERUNKU NA ZAWIASY—KOWNO 20 KM, przy czym jezdnia ma być ułożona z płyt kamienno-betonowych,

2) W KIERUNKU MEJSZAGOŁY — WIŁKOMIERZ ok. 10 km i

3) przebudowa odcinków na drodze ORANY — DMITRÓWKA, granica państwa oraz przebudowa mostu granicznego. Koszt tych robót wyniesie około 1.500.000 złotych.

Poza tym zakończone zostaną budowy dróg WILNO — ŚWIĘCIANY I SMORGONIE — NAROCZ. Kontynuowana zostanie budowa dróg z Wilna do Mołodeczna przez Oszmianę, Smorgonie, Lebiedziewo jak również budowa drogi z Oszmiany przez Ostrowiec do Wornian.

W mieście Wilnie uregulowana zostanie ulica Legionów, t. j. wjazd od stron Warszawy.

NOWE MOSTY stalowe wybudowane zostaną w Niemenczynie przez rzekę Wilię i w Narbutowszczyźnie przez rzekę Oszmiankę.

Na budowę dróg państwowych i samorządowych poza kredytami na drogi do granicy litewskiej — zostanie wyasygnowane zł. 1.230.000.—

ROBOTY BUDOWLANE.

Oprócz robót drogowych w bieżącym sezonie mają być wykonane następujące roboty budowlane:

1) Budowa nowego GMACHU STAROSTWA W ŚWIĘCIANACH, — URZĘDU SKARBOWEGO W GŁĘBOKIEM, URZĘDU CELNEGO W DRUI, SKRZYDŁA SZKOŁY TECHNICZNEJ W WILNIE i około 40 budynków szkół powszechnych.

W roku bieżącym zostanie rozpoczęta BUDOWA CHŁODNI W WILNIE.

Z większych robót rozpoczętych w roku ubiegłym zostaną ukończone w roku bieżącym: gmach Ubezpieczalni Społecznej oraz gmach Banku Gospodarstwa Krajowego w Wilnie. Ogólny koszt zamierzonych w roku bieżącym robót budowlanych na Wileńszczyźnie wynosi zł. 3.790.000.—

Przy tych robotach w ciągu 6 miesięcy sezonu budowlanego ZNAJDZIE ZATRUDNIENIE OK. 2.500 ROBOTNIKÓW FACHOWYCH I NIEFACHOWYCH.

ROBOTY WODNE.

Od szeregu lat prowadzone są roboty nurtowe, tj. oczyszczenie koryta rzek na Wilii i Dziśnie. Roboty te wykonywane będą i w okresie obecnego sezonu na rzece Wilii w dół od miasta Wilna i w okolicach miasta Mikołajewa na rzece Dziśnie. Projektowane są roboty pogłębiarskie na Wilii na odcinku od miasta Wilna do Turniszek ,do miejsca projektowanego zakładu hydroelektrycznego. W dalszym ciągu prowadzone będą roboty przy umacnianiu brzegów rzeki Wilii w Wilnie powyżej mostu Antokolskiego.

W związku z wymienionymi pracami w warsztatach Zarządu Wodnego wybudowane zostaną nowe pływaki.

Na wymienionych robotach zużytych będzie około 15.000 roboto-dniówek.

Poza tym przez osobne kierownictwo będą wykonywane PRACE WSTĘPNE DO BUDOWY HYDROELEKTROWNI NA WILII W TURNISZKACH, na który to cel asygnowany kredyt wynosi zł. 1.000.000.—

Kredyty na tegoroczne roboty inwestycyjne na Wileńszczyźnie zamkną się sumą kilkunastu milionów złotych.

Dokoła przesilenia teatralnego w Wilnie

W związku z rezygnacją dyr. Szpakiewicza z prowadzenia teatru w Wilnie wpłynęły już trzy oferty. Jak przypuszczają, ofert tych będzie więcej. Po zgrupowaniu większej ilości ofert Magistrat zwoła posiedzenie miejskiej komisji teatralnej dla zasięgnięcia opinii, następnie wybór kandydata dokonany zostanie przez Magistrat i przedłożony do zatwierdzenia Radzie Miejskiej.

Zarząd miejski zamierza przesilenie teatralne zlikwidować jeszcze w ciągu bież. miesiąca, bowiem w czerwcu rozpoczną się ferie letnie rady i sprawa nie będzie mogła być we właściwym czasie formalnie załatwiona.

Władze miejskie nie chcą przed czasem ujawniać nazwisk reflektantów, podług jednak krążących pogłosek oferty mieli złożyć dyr. teatrów miejskich w Poznaniu p. Boelke, dyr. teatru w Grodnie p. Grodnicki oraz jeden z aktorów wileńskich.

Poza tym, podług kursujących wersyj o prowadzenie naszego teatru zamierza ją zabiegać dyr. Karol Adwentowicz, dobrze znany wilnianom, oraz dyr. Teatru Letniego w Warszawie p. Trzciński.

Ofiarność społeczeństwa Bielska-Białej na F. O. N.



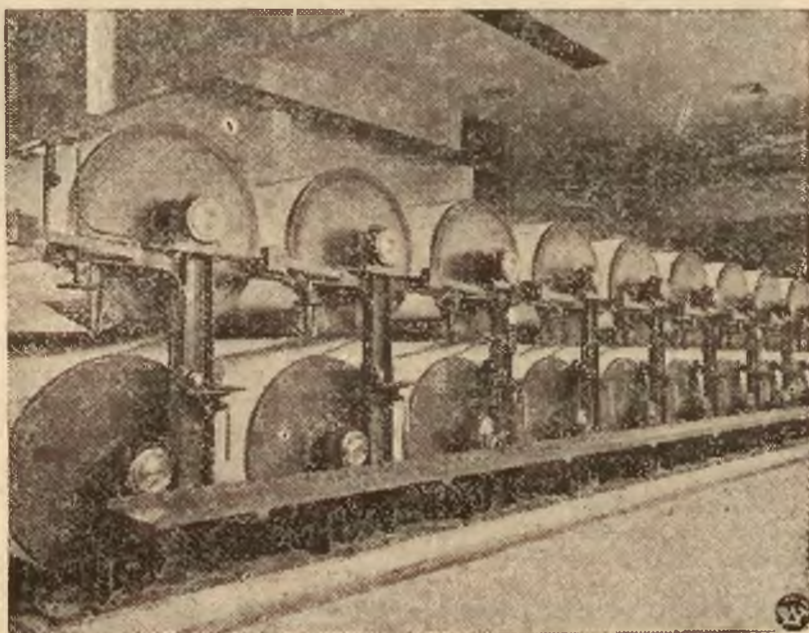
Zamieszczamy fotomontaż z przekazania przez społeczeństwo Bielska-Białej miejscowemu garnizonowi darów na Fundusz Obrony Narodowej. Od lewej do prawej: kuchnie polowe, rowery dla wojska, motocykle, ofiarowane podczas specjalnej uroczystości w Bielsku-Białej.

Z Centralnego Okręgu Przemysłowego

Pierwsze zdjęcia z Centralnego Okręgu Przemysłowego, wykonane ostatnio na jego terenie. Przedstawiają one poszczególne fragmenty produkcji w Fabryce Celulozy w Niedomicach.



Olbrzymie składy drzewa (tzw. papierówki) przeznaczonego do produkcji celulozy



Suszarnia celulozy.

NA WIDOWNI

RADA NACZELNA STR. PRACY.

W dniu 21 maja b. r. obradować będzie Rada Naczelna Stronnictwa Pracy. Na czele Rady, jak wiadomo, stoi gen. Józef Haller. Posiedzenie Rady będzie pierwszym po kongresie organizacyjnym tego stronnictwa

POSEŁ DUCH NA WŁASNĄ RĘKĘ.

Donoszą z okręgu jasielskiego iż wybrany z tamtejszego okręgu poseł dr Duch zwołał ostatnio w szeregu miejscowości wiece sprawozdawcze. Odbyły się już 2 takie zebrania na których omawiano politykę wewnętrzną w szczególności zaś sprawę zmiany ordynacji wyborczej.

PLAC POLSKIEGO RADIA I JANA KIEPURY W WARSZAWIE.

Polskie Radio przystąpić ma wkrótce do budowy gmachu — drapacza przy pl. Unii Lubelskiej w Warszawie. Plany budowy, w których pierwszorzędny udział weźmie podobno prof. Pniewski, mają być wykończone w maju i rozwiązać między in. zagadnienie sąsiedztwa z pl. Jana Kiepury. Jak wiadomo bowiem, znakomity śpiewak kupił tu przed dwoma laty grunt i zamierza na dwa fronty wybudować komfortowy dom czynszowy. Architektura obu zabudowań będzie musiała być naturalnie odpowiednio uzgodniona za pośrednictwem Centrali Rozbudowy Miasta, o ile oczywiście przed tym Polskie Radio nie wchłonie drogą kupna placu słynnego śpiewaka.

KONFERENCJA LEGIONU MŁODYCH.

W związku z wieloma pogłoskami, obiegającymi prasę na temat linii ideowo - politycznej Legionu Młodych i dalszych poczynań tej organizacji oraz zbliżającego się kongresu L. M. komendant główny L. M. organizuje w Warszawie w dniu 11 bm. konferencję prasową.

Z. Z. Z. BUDUJE WŁASNE DOMY.

W niedzielę, dnia 8 maja b. r. odbędzie się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę domu Związku Zawodowego Metalowców Z. Z. Z. w Skarżysku.

Na uroczystość tę przybędzie b. premier Moraczewski i przedstawiciele władz.

„SYNARCHISTA" SKONFISKOWANY.

Związek tzw. synarchistów powołał do życia Radykalny Obóz Chłopski. Grupa ta zwołała swój Zjazd do Lublina. Po zjeździe ukazał się specjalny numer „Synarchisty" omawiający uchwalone tam rezolucje. Numer ten został skonfiskowany.

ORESTEJA

Trylogia tragiczna Aischylosa. Przekład oraz inscenizacja prof. Stefana Srebrnego, muzyka prof. T. Szeligowskiego. Przy współpracy: **St. Harasowska - Szeligowska** (kier. muzyczne), **Wanda Feyn** (plastyka chórów), **K. i J. Golusowie** (dekoracje, kostiumy, rekwizyty), **M. Szpakiewicz** (reżyseria). Wykonawcy kostiumów, peruk i rekwizytów: **St. Kozłowska, K. Butkiewicz, St. Galczewski i St. Możejko.**

Zacznijmy od starej anegdoty o papieżu, który spytawszy uprzejmie jakiegoś turystę jak długo ma zamiar zabawić w Rzymie i usłyszawszy w odpowiedzi, że tydzień, zawyrokował: — A, to zdążysz obejrzeć co jest tu godnego widzenia. A gdy mu drugi z turystów na to samo pytanie odpowiedział (nie bez dumy zapewnie), że — rok cały, pokiwał papież głową. — Rok... No, coś nie coś przez ten rok zobaszysz...

To przytaczam na usprawiedliwienie swej spóźnionej recenzji. Łatwo bowiem przy pewnej wprawie napisać błyskotliwe nawet sprawozdanie choćby i z tej „Orestei" — jeśli na nią patrzeć oczami turysty. Ponieważ jednak asystując pracom teatru dałem się wciągnąć w te sprawy — siła mitów, ich powikłana, a urokiem poezji obronna historia i kazuistyka, opętała zagalopowanego recenzenta. Analityk, racjonalista i wyznawca wygodnej trzeźwości, poczułem się doścignięty przez odsuwane w naszym życiu problematy zasadnicze. Gnany przez te Erynie próżno szukałem ulgi w kapliczkach wszelakiej miary proroków antyczności. Dopiero Tadeusz Zieliński... Ten mnie oczyścił i mogę już z podniesionym czołem prawować się przed sądem, choć do święta pojednania jeszcze daleko...

Bo uważam, że wobec wielkich wydarzeń teatralnych — a takim jest wileńska „Oresteja" nie wolno poprzestać na zachłystywaniu się mgiełkami snobistycznego uwielbienia.

Nie zyska na tym sztuka/ — Kiedyśmy w Wilnie wyrąbywali pierwsze szlaki dla poezji awangardowej największą może goryczą napełniali nas nie tyle „wrogowie" i oporni, co snoby na kredyt chwalące „talenta". Dla nich to skleciliśmy pogardliwy wierszyk, absolutny stek nonsensów, zakończony jedynym tylko zdaniem treściwym: — Jołopy i tak z r o z u m i e j ą...

Nie zyska też na tym widz, które mu za jego parę złotych, czysty kołnierzyk, twarz ogoloną i dobrą wolę także należy się coś więcej niż oszołomienie najpiękniejszą choćby kompozycją ruchu barw i dźwięków. Tam zwłaszcza gdzie rzecz idzie o problematy zasadnicze, o stosunki religijne, moralne i społeczne, jeśli widz nie ma wyjść z teatru głupszy niż przyszedł, powinien dobrze zrozumieć sprawę i wszystkie jej konsekwencje, powinien zrozumieć co w widowisku jest „oratio obliqua" — piękną bajką dla rozrywki pokazaną, a co „oratio recta" — prawdą podaną do uwierzenia i zastosowania nie tylko na czas pobytu w teatralnej budzie.

Dlatego też wszystkim upojonym wspaniałościami jakie roztoczyła Pohulanka i tym, którzy jeszcze pójdą na to artystyczne pijaństwo, stawiam pytanie:

— Z czym odszedł Apollo?

Mąż ten wyrokiem sądu wolny jest... — głosi Pallas Atena radosną dla Orestesa — matkobójcy wieść. Koniec to nieszczęść tego ponad ludzką miarę nękanego człowieka. Wróci on teraz na tron ojcowski, prawowite ręce ujmą czczone berło Agamemnona, powstanie kult Orestesa, a potomków jego zwać będą kiedyś „dobrymi synami". Stało się to „wyrokiem sądu"... w którym głosy za i przeciw podzieliły się równo, sądu, w którym rozstrzygnął „głos Ateny", więc właściwie — akt łaski, co prawda nie wyjątkowy, ale podniesiony do godności instytucji w państwie najmędrszej z bogiń.

A Apollo?... Przecież on tu stawał narówni z Orestem oskarżony! Jego nawet głównie winią Erynie — jako sprawcę zbrodni matkobójstwa, jako tego który strasząc i nękając Oresta, zmuszając go do straszliwego czynu wbrew głosowi własnego serca i sumienia, dopuścił się, jak byśmy dziś powiedzieli — nadużycia władzy, swej boskiej władzy... Przecież Orestes wielokrotnie — zwracając się do Delf o radę, walcząc z sobą na grobie ojca, błagalnie omal przemawiając do Piladesa wobec zaklinającej go matki, wreszcie spowiadając się przed ludem, który czyn jego usprawiedliwia — dawał dowody, że jego serce nie bije w rytm bezlitosnych słów Apollina. Wypełniając dokładnie wolę Boga „potępia sam siebie we własnym sumieniu" — powiada T. Zieliński. — Więc gdy łaska wyrozumiałej bogini i współczucie sprawiedliwych sędziów przywróciły temu nieszczęsnemu należne miejsce w społeczności — z czym odszedł ten, który był ręką dzierżącą miecz zemsty, bóg - prawodawca?...

Żeby tu oddzielić „oratio obliqua" od „oratio recta" trzeba wyzwolić się na chwilę zarówno z naszych pojęć moralno-religijnych, jak i z popularnego, klasycystycznego pojmowania Apolla. Nie stoi przed nami żaden „złocisty" czy „świetlany golas z zachowanych posągów, ani nawet słodki opiekun muz, rzecznik artystycznego ładu i umiaru, tylko potężny i groźny prawodawca „średniowiecza greckiego", fundator bezwzględnego w dążeniu do władzy nad całą Helladą Kościoła. Nie tu miejsce rozważać zasługi religii delfickiej dla kultury Greków antycznych. Faktem jest, że głoszone przez nią ortodoksalnie prawo zemsty, będące konsekwencją powrotnego animizmu, było krokiem wstecz w stosunku do czasów poprzednich. Zmarłych obcowanie .. Homerowskie „słabe głowy umarłych" nabrały znów krzepkości i wróciły z dalekiego Hadesu, krwi żądne.

Gdy Hitler wjeżdżał do Rzymu



Benito Mussolini wita kanclerza Hitlera tuż po jego przyjeździe na dworzec w Rzymie.

Pod tym tytułem ukazała się we wczorajszym „Czasie" korespondencja z Rzymu Poniżej przedrukowujemy fragment:

Tymczasem na dworcu ostyjskim stu dwudziestu trębaczy odegrało hymn niemiecki i włoski. Hitler przywitał się z Wiktorem Emanuelem III, po czym podszedł do Mussoliniego. Błysło światło, raz drugi, trzeci — to fotografowie starali się utrwalić scenę. Dwaj dyktatorowie długo ściskali ręce, coś mówili do siebie z ożywieniem, potem — liktorskie pożegnanie. Tymczasem niemieckich mężów stanu przedstawiono królowi. Wiktor Emanuel przedefilował ze swym gościem przed kompanią honorową gwardii. Siadają do przepysznej karocy sabaudzkiej Za tym przykładem podążają inni. Za chwilę orszak rusza. Na czele jedzie konna gwardia królewska w zbrojach i szyszakach dynastii sabaudzkiej, pochodzących jeszcze z późnego średniowiecza. Za nimi jedzie 12 karoc., zaprzężonych w świetne angliki pełnej krwi, pochodzące ze stadnin królewskich w San Rossare.

Wtem rozbłysły fontanny świetlne Dziwnokształtne rzeki wody i ognia przekształcają się w bukiety kwiatów, znów zamieniają się na rozedrgane strugi wodotrysku i znów przybierają formy kwiatów. Leje się nowa fala koloru; czerwony zielony, niebieski. Orszak staje. Wychodzi ks. Colonna, gubernator Rzymu, imieniem Wiecznego Miasta wita gościa. Pochód znów rusza. Konie idą truchtem; wjeżdżają w ulicę, — wypełnione tłumem Zrywa się, jak burza, okrzyk Evviva il Re Imperatore! Hei! Hitler! Krzyk rośnie, zbliża się, potężnieje! Tłum wywija proporczykami, wali brawo, krzyczy, podnosi ręce do góry, prze na kordony, utrzymywane przez kilka rzędów wojska. Entuzjazm Hitler patrzy na obelisk z Aksum, na Pallatyn, nie może najwyraźniej oderwać oczu od widoku Colosseum. Już rozbrzmiewa okrzykami via del Impero, na Piazza Venezia gra muzyka.

Na placu kwirynalskim gruchnęła komenda: — Presentat'arm! Błysnęły szable ku górze, migocąc jasnymi klingami, znieruchomieli jeźdźcy, nawet konie zdawały się rozumieć rozkaz. Rozległ się tętent galopu — to gwardia! Orkiestra, hymny — Wspaniałą karocą wjechał Hitler n dziedziniec zamkowy.

Ale to jeszcze nie koniec. Na placu zebrał się kilkudziesięciotysięczny tłum czarnych koszul i póty wołał, póty skandował gromko Hit-ler, Hit-ler, aż otworzyły się drzwi balkonu. Siedem spłoszonych gołębic zerwało się z gzymsu i w panicznym strachu znikło w ciemnościach Po chwili ukazał się Imperator, a za nim Führer, min. Hess, min. Goebbels, min Ribbentrop i p. Meissner.

Już zgasły światła, dopalają się pochodnie, języczki płomieni pełgają nisko nad ziemią — Brązowy Cezar cicho drzemie wśród czarnych krzewów. Tylko oczy pieszczą jeszcze widok niezapomniany.

Zwłoki mechanika s/s „Lech" pochowano w Gdyni

Przyczyną samobójstwa tragedia miłosna

W dn. 11 marca rb. krótka notatka telegraficzna z Londynu doniosła, że na jednej z ulic południowej dzielnicy stolicy Anglii — Battersey — wystrzałem z rewolweru popełnił samobójstwo II mechanik s/s „Lech", 31-letni Zygmunt Jastrzębski.

Przy tragicznie zmarłym znaleziono kartkę, z lakoniczną treścią, określającą ostatnie życzenie oficera — prośbę, by pochowano go zwyczajem marynarskim w morzu.

Prośbie ś. p. Jastrzębskiego sprzeciwiła się matka zmarłego. Przedwczoraj na s/s „Warszawa" zwłoki marynarza przywieziono do kraju. Doczesne szczątki zmarłego pogrzebano na cmentarzu witomińskim w Gdyni.

Wraz ze zwłokami Zygmunta Jastrzębskiego do Gdyni nadeszła wiadomość o tajemniczych pobudkach rozpaczliwego kroku oficera marynarki. Powodem samobójstwa Jastrzębskiego jest głęboki dramat rodzinny, jaki przeżył zmarły ostatnio. Po przybyciu do Londynu, gdzie w ostatnich miesiącach na życzenie Jastrzębskiego, przebywała jego żona, oficer zastał list, zawiadamiający go o wyjeździe żony do kraju. List skreśliła jego żona, pisząc do męża, że zna on pobudki jej decyzji. Na drodze współżycia Jastrzębskiego stanął ktoś trzeci... Ktoś, kto był przyczyną pierwotnego wysłania żony Jastrzębskiego do Anglii.

Nie mogąc pogodzić się z myślą o odejściu żony, ambitny marynarz strzelił sobie w serce.

—oOo—

W poszukiwaniu największego na świecie motyla

W kolekcjach motyli, w muzeach i u zbieraczy, znajdują się okazy, których wartość oceniana jest od 8 do 10.000 złotych. Poszukiwacze nowych okazów i gatunków przygotowują w tym roku ekspedycja na wyspę Borneo, Sumatrę, do Nowej Zelandii i do Brazylii, gdzie można znaleźć egzemplarze najbardziej cenione przez znawców. Właściwym celem ekspedycji jest jednak złowienie motyla - olbrzyma, którego „skrzydełka" mają rozpiętość pół metra. Przyrodnik angielski, Baverley, twierdzi, iż widział na Sumatrze taki okaz

11 dzień procesu Idzikowskiego i Michalskiego w Warszawie

Jedenasty dzień rozprawy rozpoczął się o godz. 11. Na wstępie adw. Prage zgłasza wniosek dotyczący osoby adw Groskopfa, którego nazwisko raz po raz przewija się w procesie, jako „interwenienta" w sprawach podatkowych. Obrońca oświadcza, że wiadomym mu jest, iż adw. Groskopf pozostaje nadal na liście adwokatury warszawskiej, ale jest na urlopie, albowiem od 1934 r. jest dyrektorem palestyńsko-polskiej Izby handlowej w Tel-Awiwie. Wyjechał tam za legalnym paszportem, wobec czego obrońca prosi sąd o ustalenie tych faktów przez Min Spraw Zagranicznych oraz Min. Przemysłu i Handlu, jako też stwierdzenie, iż przeciwko Groskopfowi nie były wszczynane żadne dochodzenia. Oponuje przeciwko temu prok. Marcinkowski zaznaczając, że interwencje Groskopfa odnoszą się do okresu, w którym odbywał się nad Idzikowskim sąd klubowy, a niniejsza sprawa nie była jeszcze wszczęta. Zresztą z lokr becnego przewodu nie wynika, aby przeciwko osobie Groskopfa były wszczynane dochodzenia. Sąd przychyla się do wniosku prokuratora i wniosek obrońcy oddala.

Następnie obrońca zgłasza drugi wniosek: aby ustalić okoliczność dotyczącą osoby świadka — naczelnika wydziału w Min. Skarbu Kostrzewskiego, iż miał on wprawdzie dwie sprawy dyscyplinarne, ale zakończyły się one w obu wypadkach wyrokami uniewinniającymi. Prokurator nie oponuje, Sąd przychyla się do tego wniosku, i postanawia zażądać odpowiednich aktów z Min. Skarbu.

Wobec tego, że świadkowie, którzy byli wezwani pierwotnie na godziny ranne dnia dzisiejszego, zostali przeniesien na inny termin, a pozostali trzej świadkowie mieli zeznawać dopiero po południu Sąd odkłada dalszy ciąg rozprawy do godz. 13.

Po przerwie zeznaje świadek Rutkowski, kierownik oddziału Izby Skarbowej Świadek był referentem w departamencie podatkowym Min. Skarbu. Stwierdza, iż dostawał dyspozycje od Michalskiego w sprawie umorzenia podatku niektórym płatnikom. Kiedy zwracał się o potwierdzenie do dyrektora departamentu Koszki otrzymywał inną decyzję.

W sprawie niejakiego Zysermana, Michalski oddał akta bezpośrednio referentowi Łukasikowi z pominięciem Rutkowskiego, który w zasadzie powinien był o sprawie wiedzieć. O sprawie tej świadek dowiedział się dopiero po aresztowaniu Michalskiego.

Świadek mówi również o zaległościach firmy „Cwejko". Zaległości te wynosiły 150 tys zł. Izba Skarbowa sprzeciwiała się ulgom podatkowym. Pomimo to Michalski rozłożył jej zaległości na raty po 2 tys zł miesięcznie (czyli na około 15 lat). Świadek uważał takie załatwienie sprawy za niesłuszne, zwrócił się do dyrektora Koszki, który delegował inspektora Kolanowskiego dla zbadania możliwości płatniczych firmy „Cwejko". Tymczasem zapadła decyzja zwiększenia rat w firmie „Cwejko" do 15 tys. zł miesięcznie. Później w związku z opinią Kolanowskiego raty ustalono na 5 tys zł miesięcznie. Następnie świadek zeznawał przy drzwiach zamkniętych.

Po przywróceniu jawności rozprawy stwierdza, że umarzanie podatków należało do dyrektora Koszki, jednakże często świadek otrzymywał akta podatkowe z adnotacjami Michalskiego „wstrzymać egzekucję", „rozłożyć na raty" itd., do których musiał się stosować. Do Michalskiego przychodziło wiele osób z interwencjami. Dalej świadek mówi o firmie „Halberstad i Herszenbergowie", "która miała pół miliona zaległości. Michalski specjalnie żądał akt tej firmy i kazał zmniejszyć raty spłacania zaległości proponowane przez Izbę Skarbową. W sprawie firmy Halberstad nie orzeczono żadnej grzywny, pomimo, że wykryło tam nadużycia podatkowe.

Świadek Kolanowski, naczelnik wydziału w Ministerstwie Skarbu zeznaje na temat zaległości podatkowych firmy „Cwejko" o czym już była mowa.

Następnie zeznaje urzędnik Min. Skarbu św. Galster. Świadek przytacza szereg wypadków, w których pewne firmy cieszyły się specjalnym uprzywilejowaniem ze strony Michalskiego. Firmom tym stale odraczano i rozkładano na raty podatki i płacić zaczęły dopiero po aresztowaniu Michalskiego.

„Oszukano" wspólnika Stawiskiego

W tych dniach aresztowano jednego ze wspólników i przyjaciół Stawiskiego, 68-letniego Jana Mercier, wielkiego finansistę, który jeszcze przed wojną światową odgrywał wielką rolę we francuskim świecie przemysłowym. Już w czasach powojennych niektórzy wątpili w jego operacje finansowe, chociaż nie mieli do tego żadnych danych. O machinacjach jego nie miano pojęcia nawet w czasie głośnej afery Stawiskiego. „Oszust starej generacji", jak go obecnie nazywają dzienniki paryskie, umiał zawsze działać tak skrycie, sprawnie i sprytnie, że nigdy nie zdołano wpaść na trop jego machinacyj. Niewiele lat temu nawiązał kontakt z nieżyjącym już dziś Stawiskim i razem z tym tak doskonale dobranym kompanem robił „kokosowe interesy". Przed paru dniami, jak się nieraz zdarza, wyrafinowany aferzysta, który ciężkie grzechy potrafił ukryć przed opinią publiczną i okiem władz, „wpadł" na starym i powszechnie przez oszustów praktykowanym „kawale" sprzedaży fałszywych kamieni za kosztowności.

Sędziwego aferzystę, znużonego ilością popełnionych afer i nadzwyczaj kunsztownymi kruczkami, osadzono dla słusznie należącego mu się odpoczynku w więzieniu.

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko - trockim

Sprawa ta ma inne jeszcze oblicze i znów potrzeba oderwania się od pojęć potocznych. — Oto bogowi którego przywykliśmy uważać za opiekuna sztuk musimy wytoczyć powództwo o dewastację artystyczną.

Jeśli bowiem siedząc na „Orestei" nie analizować, tylko „patrzeć zwyczajnie", fenomenologicznie, to i tak uderzyć musi atmosfera, którą Nietzsche nazwał „newrozą zdrowia", a która rychło prowadzi na ślad, że wszystko co się tu dzieje — te rozkołysane chóry, zamieniające niemal w obrzęd cykliczne pasmo mordów, te ofiarnice, będące świadkami wspaniałej sceny nad grobem, gdy osieroceni mściciele waląc rękami w kamień mogilny łączą się z duchem ojca, że to wszystko razem jest jakąś manifestacją sił bytu, że oto przed nami w szczątkowej, mitowej formie błyskają jakieś najbardziej podstawowe, najistotniejsze prawa istnienia.

Odczucie to można potwierdzić i w świadomości doskonale rozplanować ślęcząc nad książkami badaczy i komentatorów. Okaże się, że istniał w Sparcie kult Zeusa — Agamemnona, a Zeus, którego prawem było „ucz się przez cierpienie", to przecież pierwiastek duchowy, walczący i zwyciężony w końcu przez Ziemię (Kliteimestrę), pomszczony zaś przez Słońce. Oto skąpy fragment pięknej, wysoce poetyckiej kosmogonii... Zapładniające i uszlachetniające mity religia delficka skuła w ortodoksalne wierzenia, sama zresztą fastrygując je i przerabiając bez ceremonii, wtedy gdy szło o życiowe, polityczne często interesy... Rozbudowano system moralny, uspołeczniono instynkty, ale oderwano się od korzeni.

Poezja która tak pięknie wyprzedziła religię w czasach homeryckich wzięła jednak teraz rewanż w dramacie. Mitologia kosmogoniczna za sprawą kultu stała się historią, wykładnią praw delfickich ilustrowaną dowolnie naginanymi losami ludzi. Dobrze, ale oto przyszedł wspaniały poeta i zaprowadził tych pseudo - ludzi na autentyczny Areopag, poddał sądowi najsprawiedliwszych w społeczności. Czyż nie zamyka się tu klamra, której drugie ramię kuła sztuka Homera? „Bądźcie szczęśliwi, godniście szczęścia!" wołają Eumenidy, nie dawne Erynie. Prawo przyjazne człowiekowi zatriumfowało. obrządek ku czci Najmądrzejszej i bogiń szczęśliwości kojącym akordem zamyka trylogię.

Czy wyznawcom Apollina nie musiała się wydać w swym założeniu niemal bluźnierczą? — pyta Zieliński, prowadząc do zrozumienia znacznie bardziej ortodoksalnego ujęcia tegoż mitu przez Sofoklesa. Ano, tym gorzej dla Sofoklesa! Tu podziwiajmy wielkość i wspaniały triumf poety, który kazał srogiemu bogowi odejść chyłkiem z przed sądu. Oto nasza „oratio recta", gdy pilni badacze porównując Aischylosowe rozwiązanie tragedii stwierdzają, że i my dziś dalej — poza usprawiedliwienie w opinii najlepszych w społeczeństwie — nie wyszliśmy. Ta jest właśnie różnica w stosunku naszym do „Edypa" i do „Orestei". Tam była „oratio obliqua" do końca: — „tak mówi Sofokles, tak podają" — trzeba było sobie powiedzieć by wzruszać się estetycznie mitem o klęsce mądrości walczącej z losem. Tu, u Aischylosa przychodzi moment, kiedy i **w nas** dokonywa się katharsis, nie tylko estetyczna, czy psychologiczna, ale i moralna: solidaryzujemy się z poetą z przed 24 wieków!

Z radością, z wielkim poczuciem solidarności patrzeć będzie też na dzieło artysty każdy, kto kontroluje swe doznania od strony praw sztuki. Ojciec tragedii, ojciec teatru! Podglądać możemy, jak radzi sobie z bogatym materiałem, nie skrępowany jeszcze tak dokładnie jednością miejsca, jak wprowadza aktorów jak rysuje charaktery od zewnątrz niby, a z nieomylną konsekwencją i prawdą, jak genialnie włada sztuką milczenia (Kliteimestra, gdy słucha przechwałek Aigistosa, Pilades), jak obrzędów, gestów sakralnych i chórów umie zażyć od strony ekspresji artystycznej, a mówiąc o faktach wypowiedzieć własną wizję świata.

* * *

Jak to wypadło w teatrze wileńskim najlepiej przekonać się samemu. Teatr wileński udowodnił że nie ma dlań zadań zbyt trudnych — mówię to mimo zastrzeżeń, o których wiem i o których napiszę jeszcze.

O przekładzie pisałem już oddzielnie; główną jego zaletą jest to, że o niezliczone długości bije poetycko właśnie przekład poety Kasprowicza. O muzyce nic innego powiedzieć nie można, jak że dotrzymała pola, że należy do rzeczy w widowisku najlepszych, to znaczy podbijających. Ucztą dla oka były dekoracje (jakże luksusowe na Wilno drzwi pałacu w Mykenach! Albo kuty w drzewie, znakomicie zarchaizowany posąg Ateny!) i kostiumy. Pełny wyrazu i piękna choreograficznego był ruch choreutów i choreutek.

O zespole aktorskim na nieprześcignionej pozycji znalazła się Życzkowska — Kliteimestra. To już nie była efektowna i przekonywująca gra, to było pokrywanie się szczelne żywe z warunkami roli, nie zostawiające miejsca na jakąkolwiek krytykę, czy rezonerstwo widza. Głęboko wzruszająca była Elektra (Niedźwiedzka), siłę i frenezję w intrepretacji roli Kosandry umiała zdobyć Billinżanka, z niezmiernie odpowiedzialnej roli, Ateny obronnie wyszła Granowska, doskonałą głosowo i plastycznie przodownicą Erynii była Buynówna, pełną wyrazu przodownicą ofiarnic — Molska. Naturalistyczny epizod z piastunką właściwie zaprezentowała Jasińska - Detkowska.

Tak to „nieciekawe" podobno indywidualności z tegorocznego zespołu wywiązały się chlubnie z zadania najtrudniejszego z trudnych. Co prawda słabiej nieco wypadli panowie. Najlepszy niewątpliwie byłby Staszewski - Orestes, gdyby nie Mojra t. zw. warunków, gdyby można było zmusić publiczność do oceny idealnej — miarą wkładu artysty. Pozatem wyróżniali się znakomitą charakteryzacją i dykcją Surowa — Aigist i Koczanowicz — przodownik chóru, oraz Woźniak — Pilades: siłą scenicznego milczenia. Dyr. Szpakiewiczowi (Apollo) utrudniały sprawę znów warunki — barwa głosu! Hierowski jako Agamemnon, Kozłowski jako Strażnik i inni poprawni.

Dykcja chórów znakomita. Każde słowo przenikało wyraźnie w najdalsze zakamarki widowni.

Józef Maśliński.

Nowogródek daje przykład

Społeczeństwo buduje gmach dla kina, hotelu, kawiarni, ogniska itp

Każdy marzy o własnym domku. Szczególnie w tych okresach, gdy właściciele nieruchomości, korzystając z braku mieszkań, dyktuje komorne według własnego uznania. Dla właścicieli firm handlowych kawiarni, restauracji, hoteli, kinoteatrów — sprawa posiadania stałego lokalu w dogodnym punkcie, lokalu, który w idealnych warunkach jest własny, znajduje się we własnej nieruchomości, jest nieraz po prostu

WARUNKIEM DALSZEJ EGZYSTENCJI.

Gdy znoszono moratorium mieszkaniowe przed rokiem i właściciele nieruchomości uzyskiwali możność bądź co bądź dowolnego eksmitowania lokatorów dużych pomieszczeń, niejedna firma stanęła wobec poważnego niebezpieczeństwa. Związki kupieckie rozwijały wtedy energiczną kontrakcję. Chodziło o pewne związanie rąk właścicielom nieruchomości w ich zakusach podwyższania komornego do granic nie do przejęcia.

Niemniej ważną sprawą dla rozwoju przedsiębiorstwa każdego rodzaju jest zewnętrzny wygląd zajmowanego lokalu. Wiemy to dobrze z własnych codziennych doświadczeń. Przyjemniej jest mieszkać w domu nowym, czystym, estetycznie wykończonym. Przyjemniej też jest wchodzić do lokalu handlowego lub rozrywkowego znajdującego się

W NOWOCZESNEJ, JASNEJ, PRZESTRZENNEJ OPRAWIE,

którą jest dom, mieszkanie.

W Nowogródku brak nowoczesnych wygodnych lokali zarówno dla mieszkań prywatnych jak i przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju daje się odczuwać ze szczególną ostrością. Kawiarnie mieszczą się w nieodpowiednich małych lokalach, hotele mają „przedpotopowe" urządzenia, kino mieści się... Zresztą po co kompromitować Nowogródek wytykaniem mu jego bolączek. Z braków tych obywatele Nowogródka zdają sobie dobrze sprawę.

Ostatnio narodziła się w Nowogródku

MYŚL BUDOWNICTWA SPÓŁDZIELCZEGO.

Inicjatorami są ludzie dobrej woli, którym na sercu leży rozwój gospodarczy Nowogródka, zrzeszeni w organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W obecnej chwili jest aktualna sprawa budowy dużego domu kosztem przeszło 200 tysięcy złotych. Gmach ten ma dostarczyć wygodnych, nowoczesnych lokali dla polskich sklepów, kawiarni, restauracji, dla ogniska urzędniczego, hotelu kina itp. Jest to pierwszy projekt, który się coraz bardziej krystalizuje. Należy przypuszczać, że w przyszłości, po szczęśliwym jego zrealizowaniu, stanie się aktualna myśl domu spółdzielczego z mieszkaniami, to znaczy

„DOMKÓW DLA SIEBIE" W MIEJSKIM WYDANIU.

Dom spółdzielczy w Nowogródku ma powstać z udziałów po 1000 złotych każdy. Udziałów takich jest 200. Inicjatorzy projektu, chcąc oprzeć się na jak najszerszych masach społeczeństwa nowogródzkiego, postanowili w razie potrzeby podwoić liczbę udziałów i zmniejszyć wartość każdnego z nich do 500 złotych, spłacanych przez udziałowców w ciągu 4 lat

Inicjatywa budowy domu spółdzielczego spotkała się w Nowogródku

Z DUŻYM UZNANIEM.

Oczywiście szczególnie wśród firm, poszukających wygodnych lokali. Bo przecież jest oczywiste, że udziałowcy będą mieli pierwszeństwo w wynajmowaniu lokali w domu spółdzielczym.

Jak dotychczas wpłynęło zamówień na przeszło $^1/_3$ część udziałów. Zebranie udziałowców ma się odbyć w połowie maja. Na pierwszym walnym zebraniu ukonstytuował się zarząd oraz komisja rewizyjna. W ten sposób spółka stanie się zupełnie

NIEZALEŻNĄ JEDNOSTKĄ PRAWNĄ.

Inicjatorom pożytecznego projektu należy życzyć powodzenia i takiej ilości zgłoszonych udziałów, aby można było wybudować... dwa gmachy. Dla Nowogródka i tego będzie za mało. (z).

Sprawiedliwości stało się zadość

Proces z oskarżenia b. członków zarządu i rady nadzorczej Banku Rzemieślników i Kupców Chrześcijan był wymownym dowodem, jak łatwo przez rzucenie bezpodstawnych posądzeń podważyć dobre imię i opinię ludzi uczciwych, dających swoją bezinteresowną pracę dla dobra instytucji społecznej. Przewód sądowy dał dokładny obraz powstania, rozwoju i upadku placówki finansowej, zorganizowanej na zasadach spółdzielczości, powstałej dzięki inicjatywie i dobrej woli grona rzemieślników wileńskich, posiadających zaufanie nie tylko swego środowiska, lecz i szerszych sfer społeczeństwa wileńskiego. Zasady spółdzielczości wymagały, żeby kierownictwo instytucji finansowej znajdowało się w rękach samych udziałowców wybranych przez walne zgromadzenie. Rzecz oczywista, że rzemieślnicy wileńscy, najbardziej zaufania godni, nie posiadają żadnych kwalifikacyj zawodowych do należytego prowadzenia ksiąg bankowych i załatwiania operacyj finansowych. Wybrano do kierowania bankiem władze spółdzielcze, by mogły należycie wykonać swe obowiązki jedynie dobierając fachowy personel oraz dbając o dokonywanie rzetelnej kontroli. Obowiązki te zostały wykonane. Do prowadzenie interesu bankowego zostali zaangażowani pracownicy, posiadający odpowiednie zawodowe kwalifikacje, kontrola zaś spoczywała w rękach powołanego do tego rodzaju czynności związku rewizyjnego. Zdawało się, że wszystko jest w porządku, skoro wszystkie przeprowadzone rewizje dodatnio charakteryzowały zarówno rachunkowość, jak funkcjonowanie samej instytucji, nie ujawniając żadnych poważniejszych usterek, a tym mniej jakichkolwiek nadużyć.

A jednak b. dyrektor banku razem ze skarbnikiem potrafili w przeciągu 5 lat tak prowadzić rachunkowość, że część wpływów była zapisywana do osobnych tajnych książeczek i wydatkowana na inne cele i potrzeby w księgach nie ujawnione. Dopiero nieporozumienia i kłótnie pomiędzy dyrektorem a skarbnikiem stały się powodem ujawnienia nielegalnie dokonywanych operacyj, w wyniku czego na zarządzenie rady nadzorczej przeprowadzono ścisłą rewizję z zestawieniem kwot, pobranych od klientów banku, a zapisanych w tajnych książeczkach. Aczkolwiek nielegalnie pobierane kwoty były następnie przeważnie wpisywane do ksiąg rachunkowych, aczkolwiek nie zostało stwierdzone, aby jakiekolwiek kwoty zostały przez pracowników przywłaszczone lub użyte na cele postronne, to jednak samo pobieranie kwot dodatkowych, notowanych jedynie w prywatnych książeczkach w tajemnicy przed władzami banku stanowiło niewątpliwie poważne nadużycie i dyskredytowało instytucję bankową.

Stało się jednak, że rzeczywiści winowajcy nadużyć pozostali poza ściganiem, gdyż dyrektor banku zmarł, a skarbnik wystąpił w charakterze donosiciela i rozsiewacza alarmujących o spółdzielni wiadomości. Popłoch szerzony wśród udziałowców spowodował masowe wycofywanie z banku wkładów i udziałów, co z konieczności pociągnęło za sobą zachwianie się instytucji. Pomimo, iż walne zebranie, na którym był przedstawiony istotny stan interesów, darzyło całkowitym zaufaniem członków rady nadzorczej, znalazła się grupa udziałowców malkontentów, którzy upadek banku przypisywali nie zmniejszeniu się kapitału obrotowego, a pewnym stratom, zwykłym w każdej instytucji kredytowej, — nie załamaniu się koniunktury gospodarczej i niewypłacalności pewnej liczby dłużników, a całą winą za niepowodzenia zechcieli obciążyć członków zarządu i rady nadzorczej. Złożone przez nich skargi do prokuratora dały podstawę do wszczęcia procesu, zaś akt oskarżenia, oparty przeważnie na zeznaniach skarbnika, zarzucał członkom zarządu i rady nadzorczej przestępstwo z art. 269 i 287 kodeksu karnego.

Sąd Okręgowy jednak podzielił stanowisko obrony i za tajne machinacje dyrektora i skarbnika, machinacje, których wykryć nie potrafiła żadna z rewizyj, dokonywanych przez fachowców, nie obciążył odpowiedzialnością członków zarządu i rady nadzorczej.

Obrona podkreślała społeczną i całkiem bezinteresowną pracę oskarżonych którzy Bank Spółdzielczy nie tylko powołali do życia, lecz włożyli weń znaczną część swego majątku oraz wystawili obligacje z gwarancją całym swym mieniem.

Wyrokiem sądu z wyjątkiem b. prezesa zarządu Rutkowskiego, który bezpośrednio stykał się z operacjami banku i pracownikami i który został skazany na 6 miesięcy pozbawienia wolności z darowaniem mu kary na podstawie amnestii wszyscy członkowie zarządu i rady nadzorczej zostali uniewinnieni.

Wyrok sądu niewątpliwie obudzi wśród społeczeństwa wileńskiego, bliżej znającego sfery rzemieślniczo-kupieckie, uczucie ulgi, iż sprawiedliwości stało się zadość.

KRONIKA

MAJ 7 Sobota	Dziś: Domiceli i Eufrozyny Jutro: Stanisława B. M. Wschód słońca — g. 3 m. 32 Zachód słońca — g. 7 m. 00

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 6. V. 1938 r.

Ciśnienie 759
Temperatura średnia + 8
Temperatura najwyższa + 11
Temperatura najniższa + 5
Opad —
Wiatr: półn.-zachodni
Tendencja barom.: bez zmian
Uwagi: pochmurno.

NOWOGRÓDZKA

— **Tydzień Strzelca.** Zarząd i Komenda Powiatu Zw. Strzeleckiego wzorem ub. roku przygotowuje doroczną imprezę propagandową o bogatym programie pod nazwą „Tydzień Strzelca", która się odbędzie w Nowogródku i we wszystkich jednostkach Z. S. w powiecie w czasie od 22 do 29 maja br. Do programu włączone będą również powiatowe zawody strzeleckie, oraz święta WF.

— **Walne zebranie Z. W. N.** 22 maja odbędzie się w Nowogródku walne zebranie Związku Właścicieli Nieruchomości. Na tym zebraniu poruszone zostaną najaktualniejsze sprawy dotyczące miasta i wybrany ma być nowy zarząd.

— **Bieg Narodowy.** Komenda Powiatu Zw. Strzeleckiego przy współudziale specjalnego komitetu zorganizowała bieg narodowy 3 Maja na trasie 3 klm. Stawało 73 zawodników. Widzów około 800 osób. Zawodników wystawili: Gimnazjum Państw.; Z. S. Nowogródek, Litówka, Brecianka, Horodeczno, Gimn. Pryw. Oświata. Zw. Mł. Wsi, Szk. Roln. Kuszelewo, Szk. Zaw., Szk. Pow. I, Zw. Zaw. Drobn. Rolników, Sokół.

Pierwsze miejsce zdobyli w grupie starszych: Suchocki Grzegorz — czas 9.56 — puchar, młodszych — Kasztanow Witold — 9,50 — neseser, Zw. Dr. Roln. — Sieniewicz Konstanty — 10.43 — pług, H. K. S. Szk. P. 1 — Zawadzki Stanisław — 10,59 — zegarek, w konkurencji najmłodszych Pressman Abram — 13 min. Zespołowo II kl. gimn. „Oświata". Przygrywała orkiestra strzelecka.

Niezależnie od tego zawody przeprowadzili Z. S. Wsielub (stawało 15) i Zdzięcioł

LIDZKA

— **Pp. Bieńkowscy wyjeżdżają do Radomia.** Jak się dowiadujemy, w czerwcu br. wyjeżdżają z Lidy Bieńkowscy. P. Bieńkowski był w Lidzie kierownikiem miejscowego oddziału „Społem" od 7 lat. Pod jego kierownictwem oddział rozwinął się b. poważnie. Obecnie rozwój oddziału postępuje szybkimi krokami naprzód.

P. Cecylia Bieńkowska była założycielską i pierwszą 2 i półletnią przewodniczącą miejscowego Koła Ligi Kooperatystek. Koło Kooperatystek w Lidzie jest jednym z 3 najwcześniej powstałych kół w Polsce a działalność jego stawia koło lidzkie na czoło organizacji ogólnopolskiej.

Spółdzielczość w Lidzie zawdzięcza b. wiele odjeżdżającym pp. Bieńkowskim.

P. Bieńkowski obejmie w Radomiu kierownictwo tamtejszego oddziału „Społem".

BARANOWICKA

— **Z życia Kasy Stefczyka w gm. Darewo.** W lokalu szkoły powsz. w maj. Swojatycze, gm. Darewo pod przewodnictwem Ciuli Jana odbyło się walne zebranie członków Kasy Stefczyka. Uchwalono podział nadwyżki, wynoszącej 600 zł. 08 gr. Następnie uchwalono plan pracy na rok 1938. Jako najwyższą sumę zobowiązań spółdzielni ustalono 75.000 zł.

Do Rady Nadzorczej zostali wybrani Ciula Kazimierz, wójt gm. Darewo, Antonowicz Jan, mieszk. wsi Domasze, Łoś Włodzimierz mieszk. wsi Suprynowicze, Zacharewicz Wacław, mieszk. folw. Romaszki, i na zastępców: Rucki Witold i Tupalski Kazimierz ze Swojatycz.

— **Kwesta na Dar Narodowy** w dn. 3 Maja przeprowadzona na terenie Baranowicz dała 650 zł.

— **Skradziono krowę.** Z niezamkniętego chlewa Ańko Daniela mieszkańca wsi Nowe Łuki, gm. Jastrzembl, skradziono krowę, wartości 170 zł.

NIEŚWIESKA

— **Imprezy sportowe w Zaostrowieczu.** Święto 3 Maja br. wypadło w miast. Zaostrowiecze niezwykle uroczyście. Oddział Zw. Strzel. zakupił większą ilość nagród za bieg narodowy i za strzelanie. Nagrody przez kilka dni były wystawione w oknie spółdzielni „Dobrobyt". W zawodach sportowych i biegu wzięło udział ponad 100 osób. Ponadto zorganizowane były różne wesołe zabawy dla młodzieży szkolnej polegające na grach zręcznościowych. W ramach uroczystości członkinie PCK złożyły przyrzeczenie, zuchowie otrzymali gwiazdki, 4 sekcje Strzelczyków otrzymały kompletne przyrządy do gry w siatkówkę, które ofiarował d-ca kompanii KOP w Homince. Niezwykle efektownie wypadła defilada zuchów szkolnych, którzy defilowali na szczudłach, jechali na kwadrygach, maszerowali w strojach czerwonoskórych.

WOŁKOWYSKA

— **Uroczystości 3 Maja.** O godz. 11 przed kościołem Farnym ks. dziekan Żameyć odprawił uroczystą sumę, na której byli obecni przedstawiciele władz, na czele z starostą Malinowskim i płk. Filipowiczem, wojsko, oddziały P. W., szkoły, organizacje oraz tłumy publiczności.

Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą przyjmowali na specjalnej trybunie przy zbiegu ul. M. Piłsudskiego i 3 Maja starosta Malinowski i płk. dypl. Filipowicz. —

Po defiladzie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie oficerów rezerwy z udziałem przedstawicieli władz i wojska, na którym starosta Malinowski udekorował srebrnym krzyżem zasługi p. S. Pieńkowskiego, jednego z głównych działaczy Koła ZOR w Wołkowysku, piastującego od kilku lat godność członka zarządu i szefa wyszkolenia wojskowego oraz brązowym krzyżem zasługi p. Dyniziuka, b. sekretarza zarządu Koła ZOR.

OSZMIAŃSKA

— **Wręczenie karabinów maszynowych armii.** 3 Maja odbyło się w Oszmianie wręczenie przedstawicielom władz wojskowych w osobach d-ców Wileńskiego Pułku Strzelców i Wil. Pułku Ułanów ofiarowanego przez społeczeństwo powiatu daru dla armii w postaci 2 ckm i 2 rkm.

Już wieczorem 2 maja miasto przybrało odświętny wygląd, a na udekorowanych ulicach o godz. 19,00 odbył się capstrzyk orkiestry.

3 Maja skoncentrowane z całego powiatu Oddziały P. W., Batalion Zw. Strzel., Zw. Rezerwistów, Straży, Harcerzy i szeregu innych organizacyj społ. zebrały się na rynku przed kościołem.

Raport przyjął starosta Chrzanowski, po czym odbyła się dekoracja krzyżami zasługi odznaczonych osób z powiatu.

Po przyjęciu raportu przez d-cę pułku wszyscy udali się na nabożeństwo do miejscowego kościoła.

Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów przed gmachem starostwa, którą przyjmowali d-cy pułków wraz ze starostą.

Po defiladzie odbył się akt przekazania daru. Przemawiali starosta i płk. Krak-Śmigla.

Z wręczenia został spisany odpowiedni akt, który wręczono pułkowi.

Po wręczeniu daru odbył się start raidu motocyklowego Z. S., start do biegu narodowego naprzełaj i popisy gimnastyczne uczniów miejscowego gimnazjum. F. I.

MOŁODECZAŃSKA

— **Opieka nad harcerstwem.** Odbyło się niedawno w gmachu Państw. Gimnazjum im. T. Zana w Mołodecznie zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół Harcerstwa. Zebraniu przewodniczył p. mec. Wł. Werner.

Dyr. gimnazjum Antoszczuk wygłosił referat o znaczeniu ruchu harcerskiego, po czym zebranie uchwaliło założyć Koło Przyjaciół Harcerstwa w Mołodecznie.

Wybrano zarząd, który później ukonstytuował się następująco: prezes — płk dypl. Wł. Michalski, wiceprezes — płk. Jerzy Leonhard, II wiceprezes — J. Kopelowa, sekretarz — prof. Kowaluk, skarbnik — prof. Z. Michniewska.

Zarząd opracował plan pracy, wysuwając na pierwsze miejsce opiekę moralną i materialną nad drużynami harcerskimi w Mołodecznie oraz współpracę w organizowaniu obozów letnich dla harcerzy. Dla uzyskania środków na ten cel zarząd zamierza zjednać jak najwięcej członków dla Koła, organizować imprezy dochodowe oraz wystarać się o subsydia. W r. bież. Koło postanowiło dopomóc do zrealizowania obozu letniego drużyn harcerskich gimnazjalnych oraz wysłać kandydatów na kurs starszyzny harcerskiej w celu wyszkolenia instruktorów.

Płk. Wł. Michalski i ppłk. J. Leonhard przychodzą z wybitną pomocą Kołu P. H., deklarując stałą składkę korpusu ofic. i podofic. miejscowego garnizonu i wszelkie ułatwienie w zorganizowaniu obozu harcerskiego.

Uroczystości narbutowskie w Lidzie

pod protektoratem Marszałka Śmigłego-Rydza

8 maja br. przypada rocznica 75-lecia bohaterskiej śmierci wodza powstania styczniowego w ziemi lidzkiej, Ludwika Narbutta. Ludwik Narbutt pochodził z terenu powiatu lidzkiego i kształcił się w swoim czasie w szkole ks. ks. pijarów. W roku ubiegłym z grona współpracowników miesięcznika krajoznawczego „Ziemia Lidzka" wyszła piękna inicjatywa uczczenia pamięci bohatera ziemi lidzkiej w rocznicę jego tragicznego zgonu. Tymczasowy komitet obchodu zaprojektował ufundowanie tablicy pamiątkowej, która ma być wmurowana w gmachu Kolegium Ks. Ks. Pijarów.

Komitet zwrócił się również do Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza jako honorowego obywatela m. Lidy z prośbą o przyjęcie protektoratu nad mającymi się odbyć uroczystościami. Marszałek Śmigły Rydz wyraził zgodą na objęcie protektoratu. —

Uroczystości związane z wmurowaniem tablicy pamiątkowej mają się odbyć w dniu 8 maja br., tj. w najbliższą niedzielę. Na całość uroczystości złożą się: 1) nabożeństwo w kościele ks. ks. Pijarów z okolicznościowym kazaniem, 2) uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, 3) okolicznościowe przemówienia i defilada. W związku z tymi uroczystościami spodziewany jest przyjazd do Lidy licznych gości z Nowogródka, Wilna, Grodna i Warszawy.

W skład komitetu honorowego wchodzą: Adam Sokołowski — wojewoda nowogródzki, arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, gen. Olszyna-Wilczyński, M. Godecki — kurator Okr. Szk. Wil., Ludwik Bocianski — wojewoda wileński, Marian Jankowski — wicewojewoda białostocki, Witold Staniewicz — prof. USB., ks. Heronim Studnicki — prowincjał ks. ks. pijarów, Józef Przyłuski — prezes Sądu Apel. w Wilnie, J. Parczewski — prokurator S. Ap. w Wilnie.

Komitet Wykonawczy stanowiaą przedstawiciele władz, samorządu i społeczeństwa lidzkiego. Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem o godz. 11.

Jak młodzież szkół powsz. w pow. nieświeskim zbiera na samolot

Zbliża się godz. 8. Jak zawsze i jak wszędzie o tej porze i na boisku szkolnym w Zaostrowieczu panuje ruch i gwar. Kres temu kładzie głos dzwonka. Karnymi szeregami staje dzieciarnia na wyznaczonych miejscach, wita się ze swymi wychowawcami, mówi modlitwę. Ze wzruszeniem słucha skandowanych słów apelu: „Marszałek Piłsudski umarł ciałem, ale żyje duchem i żyć będzie wiecznie w sercach naszych. Pamiętajmy i czyńmy wszystko, by zgodnie z Jego nakazem utrwalać wielkość i chwałę Polski".

Zaraz po apelu pada komenda: „do sprawozdania ze zbiórki na samolot — wystąp"! Występują klasowi skarbnicy i z kartkami w ręku meldują: kl. 7 — obowiązek swój spełniła, zebraliśmy wszystko, kl. 6 — brakuje nam 3 zł., 5-a — brakuje połowy, 5-b — brakuje 1 zł. 70 gr., kl. III — jutro już będziemy mieli wszystko i t. d.

Zebrano dotąd około 30 zł. Suma to niewielka, aby jednak ocenić doniosły wpływ wychowawczy tej akcji, trzeba widzieć ofiarodawców, kiedy słuchają wyników zbiórki poszczególnych klas, trzeba słyszeć te narady: skąd zdobyć owe kilka groszy na składkę lub zapytać w jaki sposób nie te zamożniejsze, ale właśnie te najbiedniejsze radzą sobie w wypełnianiu swego obowiązku. Projekt wysunięty na ogólnym zebraniu, aby dzieci rodziców bogatszych zapłaciły za biedniejsze — odrzucono z oburzeniem. „Bez łaski, tu nie ma dziadów" — krzyczały dzieciaki. Na nasz samolot — sami zarobimy".

A jak zarabiają? Różnie. W marcu i na początku kwietnia — kiedy słota i błoto dokuczało — robiono słomianki. Słoma jest, na zajęciach praktycznych można się było nauczyć pleść słomiankę, a teraz 10—15 gr. murowane. Idzie wiosna — przecież każdemu do pracy w ogrodzie potrzebne są grabie, a za dobrze zrobione grabie można 20 gr. i więcej otrzymać. W Zaostrowieczu jest b. dużo miłośników przyrody — robili więc chłopcy domki dla ptaków, a za każdy domek też można było trochę dostać. Zdobywa się więcej grosze, jak kto może i potrafi, byle uczciwie i bez żebraniny.

A dziewczęta? I one znalazły sposób. — Do lasu blisko, a w lesie zawilce, fiołki, przylaszczki, sasanki... Zbierały więc je, robiły wiązanki i nosiły po domach. Dużo z tego nie było, ale zawsze 2—3 gr. za pęczek — pewne.

Do Pogorzelec płyną listy z różnych stron powiatu, że zbierane sumy na samolot szkół powszechnych rosną, że wyścig ofiar trwa płyną słowa zapewnienia, że w 20 rocznicę odzyskania niepodległości — młodzież samolot do użytku odda. Zim.

Czas ochronny ryby

W czasie od 1 maja do 15 czerwca zakazane jest używanie wszelkiego rodzaju narzędzi ruchomych, służących do połowu ryb przez ciągnienie, wleczenie (niewodów, podwłok, włoków, widejek, drygawic itd.) oraz narzędzi służących do połowu ryb przez nagonkę. Kto przekroczy ten zakaz podlegać będzie karze do zł. 1000 grzywny i 2 miesięcy aresztu.

Przypomina się również, że obowiązuje w dalszym ciągu ochrona lipienia do 15 maja i samicy raka do 31 lipca.

Tabela loterii

1 dzień ciągnienia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

I dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 19129

100.000 zł.: 68350

10.000 zł.: 34633

5.000 zł.: 52595

2.000 zł.: 4447 8246 16620 19184 22245 41260 58245 70744 76023 101768 110491 118850 137376 139305

1.000 zł.: 1441 8266 17135 22311 24472 35767 44382 44546 55208 64169 64712 81130 85356 86828 85843 88078 94316 96612 104454 108228 113914 116046 119549 120574 134823 144698 147028

Wygrane po 250 zł.

38 27 23 310 20 447 61 543 606 882 1060 66 163 351 77 487 677 82 785 2002 125 85 219 38 319 21 43 406 69 510 61 692 720 807 43 944 30022 133 469 423 503 676 704 857 946 89 4105 284 452 583 763 850 941 5025 32 130 87 92 379 608 899 938 49 63 71 6077 151 317 65 587 805 40 922 7012 88 187 393 493 531 54 69 711 25 44 65 817 22 49 95 10 92 95 8059 47 379 533 691 731 9008 91 204 25 373 431 515 621 86 719 82 10042 283 336 74 537 57 885 22 905 11146 56 289 317 436 586 609 95 79 703 853.

1276 310 19 41 93 94 440 514 8 95 56 619 83 805 85 13372 670 791 83 865 14143 73 203 26 53 435 95 509 608 72 735 67 812 904 15141 24 52 215 347 97 59 414 87 502 44 830 50 16029 38 461 69 90 551 98 615 809 17008 127 262 305 54 494 725 18012 160 413 29 573 630 758 890 19018 249 26 52 330 543 49 833 72.

20072 157 233 61 370 82 422 528 606 17 73 84 738 93 27 53 96 21049 72 86 91 82 137 210 27 93 429 513 603 70 778 826 900 64 97 22239 357 547 659 744 96 58 873 23071 211 512 59 948 56 24017 117 49 71 233 93 344 92 432 46 55 77 503 66 604 866 58 903 25003 25 204 323 59 72 582 730 61 26109 231 23 70 85 302 92 636 828 701 72 27000 58 176 247 71 88 404 84 620 57 864 76 81 28229 90 525 98 627 29239 57 58 470 82 571 693 46 735 77 831 35 904 30327 92 299 688 733 31054 166 68 240 310 51 686 788 65 888 95 97 343 41 91 32045 82 61 160 264 399 460 70 97 512 626 71 867 33044 479 615 14 20 34079 301 68 85 404 12 13 95 716 989 99 35097 279 438 565 666 67 931 36138 291 358 747 871 207013 169 328 454 508 657 777 80 855 38025 91 359 72 81 770 841 52 68 926 39318 454 604 927 71 74.

40279 393 478 692 727 831 911 77 81 41001 66 199 304 14 570 72 758 73 948 42032 160 535 55 665 75 927 43099 181 95 338 467 514 52 756 800 961 85 44074 118 234 99 593 655 788 808 19 41 960 45110 99 286 430 81 531 665 81 91 783 46133 53 99 366 98 462 510 17 21 640 788 819 22 56 93 954 63 47007 264 314 78 663 48617 820 49050 58 153 363 638 39 50104 14 15 17 93 288 316 400 579 617 841 83 941 52058 86 98 290 337 89 604 769 94 800 74 53061 106 446 62 963 95 54056 264 659 760 55025 179 208 42 58 60 64 383 439 519 94 608 67 753 871 98 985 96 56051 122 48 348 513 57101 207 347 461 73 512 48 50 60 792 837 81 911 63 71 58072 157 290 516 632 81 714 39 48 59021 126 231 400 36 573 796 836 65 60125 315 20 505 62 636 919 61014 22 102 79 248 416 44 84 503 935 61 87 62299 466 522 64 621 62 785 89 831 53 913 63022 83 344 76 436 51 211 641 753 951 97 64041 342 98 640 87 65594 675 758 863 912 66000 34 41 64 233 302 65 85 443 86 628 54 960 73 79 67225 80 322 409 63 606 33 857 78 68162 392 865 69018 210 63 422 513 726 58 70029 83 116 48 256 353 420 59 629 46 50 849 68 996 71015 38 178 79 230 306 448 606 44 58 740 999 72029 76 337 62 608 44 714 24 59 976 95 99 73023 204 403 51 68 687 708 79022 40 109 27 247 413 706 10 89 820 998 74206 79 585 972 75002 299 352 95 519 92 92 625 39 834 44 76206 408 54 773 865 82 965 77251 338 87 598 635 738 58 961 62 64 78012 132 31 202 5 33 400 70 86 92 611 14 54 63 702 40 815 906 64 69 80 90

80290 323 402 536 716 81045 155 86 354 407 78 86 589 95 642 49 850 96 82195 281 363 474 568 71 48 91 617 811 33 34 83068 265 416 93 557 920 24 84000 39 168 94 599 85131 72 86 91 235 73 325 426 649 812 927 63 89 86132 9 40 59 235 109 32 40 59 255 388 414 30 65 532 98 87003 88 116 83 88 437 96 611 63 93 777 886 99 88041 200 32 68 99 349 449 59 683 723 32 93 867 89044 124 29 33 48 337 42 671 790 823 55 79 90228 369 434 506 770 91137 223 35 387 544 73 674 724 42 56 72 92300 535 71 648 882 932 93245 421 581 710 86 882 95 907 37 94148 200 413 32 49 95 616 714 807 64 975 81 95045 286 310 414 56 509 11 22 647 99 822 90 959 96067 88 121 339 49 89 648 736 801 97093 237 79 313 44 352 61 626 44 791 834 901 98144 95 350 473 905 32 628 86 815 99023 178 83 95 209 393 444 599 606 24 783 90 827 93

10004 1351 441 91 731 937 77 101027 42 311 401 22 92 702 46 102055 132 33 57 456 522 704 66 877 97 981 89 103030 306 6877 104013 83 150 254 58 71 402 581 639 72 709 871 82 954 95 105011 12 492 533 611 67 75 859 912 106010 135 38 218 304 4 485 535 683 863 72 107013 91 375 464 541 71 78 667 708 822 108113 226 69 323 467 714 864 932 109009 94 151 74 97 224 88 543 693 740 41 970 110150 219 15 45 455 542 59 97 785 822 992 111014 246 87 305 96 429 666 911 34 69 112110 227 356 504 622 717 805 113020 205 7 99 487 683 86 811 927 28 114164 89 407 680 702 31 67 1115139 65 212 61 556 71 806 67 78 86 115021 76 191 263 440 42 97 510 90 778 990 117024 268 77 86 441 60 71 504 690 712 32 84 118097 131 228 64 361 447 525 40 56 677 783 859 68 76 91 94 659 119341 508 612 94 97 745 827 49

120044 133 209 10 50 307 80 98 545 51 94 696 782 847 90 121047 54 88 323 65 507 637 712 973 122150 219 303 410 588 653 67 782 845 939 123239 318 576 602 826 922 124000 311 53 511 32 53 80 125174 398 455 86 91 530 675 816 988 126101 267 430 39 61 518 90 664 71 722 127016 90 131 323 9 80 3 512 48 783 848 68 128064 235 409 934 129353 412 34 51 518 783 841 955

130043 131 300 69 94 446 57 60 523 653 92 818 131030 361 85 431 49 525 60 794 937 61 132012 249 388 95 410 508 77 767 860 987 133145 290 302 531 633 46 74 791 882 7 8 134180 200 27 357 612 45 65 71 6 852 932 135015 114 5 428 573 639 84 5 864 955 83 136027 166 225 63 554 85 652 73 716 96 825 936 137054 99 124 41 3 326 408 84 527 34 94 699 950 138132 68 228 60 339 46 428 536 63 139104 207 24 71 379 464 83 96 563 89 675 771 81 837 57 950

140209 24 58 319 32 53 78 404 593 697 764 67 141063 314 525 67 609 32 817 142055 37 155 86 237 3133 91 432 47 89 506 16 81 606 46 87 716 63 856 91 980 143099 111 255 362 516 89 675 717 31 833 926 144029 141 238 61 403 69 610 52 803 63 90 918 67 145074 237 9 49 67 463 84 565 7 656 773 828 954 5 146047 8 56 504 66 698 147025 193 209 329 581 90 700 824 41 54 80 148006 18 20 71 193 7 221 66 322 530 46 87 670 703 17 903 79 81 3 149016 192 208 440 505 76 602 5 9 91 728 38 74 801 62 4

150345 513 72 706 12 68 95 908 49 76 151089 213 33 324 668 745 970 152003 5 100 42 361 503 602 79 741 71 153006 118 99 216 315 43 607 94 809 923 154077 113 289 454 503 641 92 713 884 92 945 53 155044 104 97 202 307 54 415 20 76 86 671 8 737 827 73 914 45 64 91 156186 221 2 558 620 47 80 730 936 75 83 157431 64 564 604 774 822 80 95 158060 104 23 37 247 304 537 75 703 21 82 159095 101 57 66 236 631 74 754 967 73

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 60501

75.000 zł.: 94409

50.000 zł.: 15331

25.000 zł.: 89713 107529

10.000 zł.: 111366 129988 152596

5.000 zł.: 44629 71519 136596

2.000 zł.: 16987 33624 43811 57046 65144 71707 84660 86058 94876 127899 138466 146034

1.000 zł.: 7067 16146 17873 18352 20305 30047 37487 55130 59955 63539 79113 80808 94624 101941 102660 110429 118898 124216 129182 127745 129599 130928 136408 146637 146958

Wygrane po 250 zł.

83 306 9 531 739 879 1046 251 575 661 92 2298 373 559 85 3031 41 194 573 4317 28 421 617 24 754 94 971 5291 305 454 750 860 6010 406 538 52 788 7002 482 790 925 8076 289 93 340 49 596 706 9016 203 29 40 10097 427 531 73 764 801 11121 338 93 547 75 780 99 12038 47 296 315 402 92 503 58 686 13009 210 34 399 702 853 906 14390 550 855 999 15072 573 906 16337 577 17140 99 346 61 683 872 970 18070 191 525 87 897 18 951 19177 228 867 69 20223 417 717 955 21038 144 464 527 835 22096 145 602 52 786 912 45 23517 14 96 24265 456 716 25145 338 440 587 815 24 88 26291 466 507 695 27136 365 405 740 806 28059 490 505 751 811 957 87 29344 789 950 30038 76 31042 90 250 332 455 583 807 32035 244 365 438 33000 180 329 481 590 629 887 34160 345 80 614 816 913 35310 566 866 36201 38 912 46 37404 32 570 793 38075 471 983 39084 197 442 766 901

40273 504 723 85 921 41032 313 60 808 42359 658 718 36 997 43074 269 314 811 903 8 44136 78 221 305 525 805 45351 420 98 573 16 86 616 748 859 907 46113 317 46 609 542 771 959 47070 309 681 48019 162 366 582 49271 343 577 728 89

50388 562 51437 535 42 99 704 908 52308 85 53043 81 101 77 358 578 972 54085 434 55404 794 56710 19 852 943 57038 111 215 485 626 920 58325 522 41 883 919 88 99 59121 611 60292 768 76 883 61108 242 76 81 405 62 628 797 959 62446 96 63308 417 598 600 763 985 64212 366 428 29 678 745 827 75 964 65058 408 41 61 69 572 619 706 888 934 66206 810 67166 201 84 429 743 98 835 68072 600 23 732 75 852 69101 288 411 24 938 48

70219 39 491 529 83 607 735 910 67 71082 234 635 774 72195 388 441 72 613 842 44 73080 81 496 683 754 93 74424 623 40 990 75129 334 76028 86 397 517 70 96 77043 68 153 200 22 390 679 710 46 76 78254 73 594 79093 128 81 256 730 80222 53 76 404 544 81035 89 280 338 51 70 744 82001 88 279 415 565 778 969 83171 443 80 562 906 84006 20 241 93 893 960 98 85205 360 94 462 680 83 86259 72 428 512 888 930 87024 472 603 912 59 88365 445 525 601 748 902 89072 101 51 238 469 741 90157 295 419 527 91110 222 572 92052 256 334 590 664 93580 778 828 94056 156 329 743 959 95024 91 207 47 318 88 653 79 778 96048 223 535 79 771 97984 98194 97 733 71 911 27 31 52 63 99020 110 424 40 89 516 678 759 936

100144 390 895 101073 238 345 523 53 59 102067 317 50 410 67 891 972 103031 141 380 447 546 748 95 104000 245 330 67 432 674 887 924 105035 64 300 6 732 901 106092 298 334 82 743 50 107003 219 62 550 88 694 108350 44 92 692 109028 656 833 907 110158 272 83 382 421 736 111096 150 611 16 46 60 715 112024 92 144 86 261 323 816 19 113303 57 423 670 114627 900 115030 122 78 74 309 587 984 116025 316 518 658 117073 170 346 470 518 812 118101 235 72 89 781 119096 101 23 208 39 377 630 86 70 912 70

120078 226 792 841 967 121140 83 530 942 60 93 95 122007 53 98 299 334 459 523 58 617 954 123139 72 355 597 124900 125126 358 92 637 895 126213 586 775 77 936 127064 186 259 420 33 128366 425 676 87 129130 70 809 27 92 130045 64 123 266 73 302 75 442 875 131187 247 433 35 580 722 132278 304 421 544 133017 223 305 26 96 686 976 134125 91 596 619 914 135061 311 136009 183 238 436 538 886 137094 98 155 3425 613 138007 214 39 139047 55 94 191 759 898 906

140056 366 478 141200 712 67 986 142104 57 80 663 80 714 143019 232 344 791 144018 30 101 27 449 63 145015 200 2 34 320 90 414 521 950 146334 96 910 34 147120 88 272 320 81 616 737 43 55 852 63 921 52 148352 149095 231 37 74 749 150243 562 691 95 790 894 151144 238 363 97 416 79 630 892 152111 238 508 887 153124 44 79 346 419 577 738 98 836 906 154202 43 93 377 663 155241 312 90 488 555 72 156089 157100 262 367 731 843 937 158053 334 417 25 550 86 673 74 80 775 937 159280 544 667 77 859 924

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

332 97 557 742 1214 1310 84 1406 28 1697 2187 2234 76 2483 2519 2752 3065 3302 3411 5419 6055 82 6256 18 5563 6464 89 5707 20 5943 98 7185 7396 7599 7622 71 7908 8067 8255 8331 8413 8503 70 8631 8707 8822 8903 9077 9173 9387 9528 9679 9806 9923 77 10839 11118 774 981 12061 212 59 306 45 519 98 961 13799 831 14058 95 371 15044 366 89 643 59 859 949 16263 476 9 723 865 17205 306 453 80 522 61 677 716 18250 490 19140 434 775 82 812 16 34 90 927

20131 311 32 93 709 857 21003 101 378 89 546 65 901 22267 619 23318 24 472 738 41 914 57 24528 846 911 25264 494 611 80 26077 133 216 524 646 55 27574 852 93 228187 251 79 377 440 632 75 29491 680 832 30128 38 452 66 583 9 883 31022 350 438 48 588 32161 249 515 990 33080 258 362 725 950 34119 89 487 547 695 35034 133 237 316 572 36054 696 37264 321 475 506 964 78 38254 466 765 39211 420 629 941 6

40046 86 152 511 687 743 41014 60 268 338 567 810 952 42159 352 459 563 916 61 43036 235 753 44106 322 40 550 4 845 77 45010 317 879 926 46258 698 771 920 95 47136 358 845 992 49116 246 547 99 764 73 50198 503 712 849 51099 187 426 538 686 93 826 52062 233 323 548 987 53174 54137 346 677 55113 386 616 56499 718 88 57126 413 46 501 743 802 2 7 938 58254 328 64 59020 306 60303 828 61155 76 403 12 99 610 746 62495 63444 510 709 98 812 64165 92 244 767 859 65207 391 980 66113 50 229 32 494 583 941 57187 399 454 531 823 68180 69269 431 592 675 742 947

70187 456 72 677 71056 391 661 731 33 807 53 72 72319 68 561 786 952 73069 99 243 440 74138 205 48 739 75009 377 534 48 708 82 860 90 76150 98 360 536 39 749 937 77329 43 63 617 871 965 78035 266 383 418 592 760 924 79006 232 323 37 91 564 672 94 796 813 80235 578 820 996 81420 565 808 912 30 83259 848 62 84007 391 700 848 68 85093 499 811 941 86061 101 415 656 827 87041 169 351 73 88081 133 581 642 65 89066 878 90331 551 920 91018 246 612 92071 108 294 546 683 793 851 93358 466 545 724 841 94157 394 606 44 95228 359 574 784 842 96008 26 60 66 113 31 511 80 97219 866 951 98023 316 33 769 804 99076 198 135 99 786

100285 94 461 792 101104 386 958 102163 923 103098 153 329 74 604 76 909 95 104236 389 429 515 638 105056 82 117 49 280 338 29 61 442 719 35 933 34 106015 320 770 107403 873 108081 204 409 80 568 937 109016 978 110042 156 267 449 887 939 67 111422 524 634 112240 390 420 21 882 113100 37 273 365 739 45 906 88 114072 100 325 437 93 639 63 865 967 115502 925 116688 117169 257 293 410 26 40 610 956 64 118000 226 119010 467 696 791 856 120036 323 50 755 121413 544 122273 389 715 54 990 122273 389 715 84 990 123121 526 80 827 124214 40 832 125054 526 126328 557 822 127020 181 417 586 128066 89 871 998 129018 104 20 64 359 429 54 512 50 130151 385 868 81 937 132092 142 133247 519 743 35 861 134094 342 558 671 73 743 871 906 135202 83 97 513 18 136217 70 430 45 569 631 760 963 137347 441 91 636 781 855 965 138002 271 331 713 21 33 95 998 139354 593 640 722 140038 153 249 958 141248 680 702 89 843 142041 650 95 799 861 913 143243 677 725 99 144302 582 627 946 145021 525 685 713 72 147078 316 640 834 148119 301 441 93 632 149125 37 573 772 925 82 150014 40 350 780 931 151471 290 778 803

152012 478 601 24 827 158412 38 97 692 877 978 154156 731 711 15 814 155150 223 495 846 156145 85 425 157125 466 870 98 931 34 94 158 798 159116 37 678 896

Wciąż kradną rowery

Wczoraj z werandy domu nr 3 przy zaułku Saraceńskim skradziono na szkodę majora Ludwika Bardacha rower. Sprawca kradzieży zbiegł. (c).

„Dżentelmeni" i dama

Wiktoria Nosowska (Zarzecze 14) zameldowała policji, że wczoraj została zaproszona przez dwóch przygodnie poznanych panów na kolację do piwiarni przy ul. Popławskiej 3.

Korzystając z tego, że po wypiciu kilku kieliszków wódki zamroczyło ją, panowie skradli z jej torebki 138 zł i zbiegli. (c).

Sam się zgłosił...

Przed kilku dniami kontrola wykryła nadużycia w nadleśnictwie naroczańskim w Kobylnikach. Podejrzenie o zdefraudowanie 2 tys zł padło na sekretarza nadleśnictwa, Gerke. Powiadomiony o tym prokurator rejonowy wydał polecenie zatrzymania Gerkego, wobec czego policja rozesłała za nim listy gończe.

Okazało się to jednak zbytecznym, bowiem wczoraj Gerke dobrowolnie zgłosił się do policji w Kobylniku.

Ze względu na dobrowolne stawienie się podejrzanego o defraudację, sędzia śledczy zastosował względem niego, jako środek zapobiegawczy dozór policji. (c).

Zagadkowy zgon

W nocy pogotowie ratunkowe wezwano na ul. Dominikańską 11, gdzie nagle zmarł, po powrocie z miasta, 47-letni Jan Aszako. Znaleziono go leżącego w przedpokoju, w płaszczu i kapeluszu.

Przyczyna śmierci nie została na razie ustalona. O wypadku powiadomiono prokuratora. (c).

Ofiara... wiosennych chłodów

Do szpitala Św. Jakuba w Wilnie został wczoraj dostarczony instruktor Baonu Junackiego przy ul. Subocz 17, Henryk Darolewski, który uległ zaczadzeniu. Z powodu majowych chłodów, Henryk Darolewicz kazał mocno napalić w piecu, a następnie zamknął przedwcześnie szyber. (c).

LEON MOENKE 7)

TUNDRA

To wszystko stwierdziliśmy wieczorem, gdy robiliśmy podsumowanie spostrzeżeń naszych za ten dzień

— Lonku! — zwróciła się do mnie wówczas żona — busoli nie mamy. Na mapie polegać nie możemy Zegar, jak sam twierdzisz, idzie nie wiadomo po jakiemu. Powiadasz, że śpieszy dwie godziny, ale skąd masz pewność, że teraz już nie jest inaczej, że dziś, jutro, pojutrze nie będzie jeszcze bardziej śpieszył? Póki czas, póki jeszcze nie za późno, póki możemy jeszcze znaleźć drogę, wracajmy do Murmańska. Zginiemy tu taj w tej bezludnej pustyni!

— I cóż w Murmańsku będziesz robiła? — odrzekłem z goryczą.

— Wrócimy do Leningradu. Ten, który dopomógł nam zdobyć pieniądze, dopomoże nam i uciec w jakiśkolwiek sposób. On może pomóc! — zapewniała z żarem i przekonaniem.

— Może tobie, jako kobiecie w ciąży, i zechce pomóc — odrzekłem na to po namyśle. — Zatrzymywać ciebie tutaj nie śmiem wobec tego. Lecz ja do niego już więcej zwracać się o pomoc nie będę. Zostanę tu i pójdę dalej. Mogę tylko odprowadzić ciebie z powrotem do jezior pod Murmańskiem, skąd wyruszyliśmy dzisiaj. Stamtąd i sama już drogę znaleźć potrafisz. Zwracam tylko twoją uwagę, iż zanim siądziesz na pociąg możesz zginąć jeszcze po tej stronie fiordu, jak omal nie zginęliśmy pod samym Murmańskiem. Zguba i śmierć czyhają na ciebie czy pozostaniesz ze mną, czy też będziesz wracała sama — skończyłem.

— Jeśli ginąć, to razem — odrzekła żona z desperacją w głosie i już więcej do tego tematu nie wracała przez cały okres naszego pobytu w tundrze.

W ciągu tego dnia takeśmy pomimo gumowych fartuchów przemokli, iż po raz pierwszy za czas tułaczki w tundrze zdecydowaliśmy się na rozpalenie ogniska, żeby się choć trochę wysuszyć przed udaniem się na spoczynek.

Dnia następnego, nie patrząc na mapę, a orientując się wyłącznie podług słońca i zegarka, korygując go na 2 godz. wstecz, posuwaliśmy się bez szczególnych przygód w kierunku północno-zachodnim. Pogoda nie dopisywała. Wieczorem rozpaliliśmy ognisko i suszyliśmy ubranie.

Dnia 6 tego mies. zbliżając się ku wielkiej rzece, żona wpadła po pas do błota. Z wielkim trudem udało się jej wydosać z bezdennego grzęzawiska, łapiąc się rękami za pobliskie kępy. Wiele trudności sprawiła nam też przeprawa przez rzekę. Była to górska rzeka, w miejscach spokojnych szeroka i głęboka, na kamienistych zaś porohach szalejąca w pędzie. O przepłynięciu w miejscach spokojnych i szerokich nie mogło być mowy ze względu na temperaturę wody, która wydawała się wprost lodowatą.

Przeszliśmy więc ją w bród powyżej jednego z porohów, chociaż nadzwyczaj silny prąd przy nader śliskim dnie groził w każdej chwili porwaniem nas z sobą. 40 minut trwała ta lodowata kąpiel po pas i wyżej. Pomimo naszych uzasadnionych obaw, że się rozchorujemy, nie złapaliśmy nawet kataru.

Va banque.

Dnia 10 września, w 16 dniu naszego pobytu w tundrze, a 8 po powtórnym opuszczeniu Murmańska, gdy wyczerpanie fizyczne, wywołane 16-dniowym przemarszem oraz nędznym odżywianiem się, osiągnęło, zdawało się, punkt kulminacyjny, — w południe zbliżyliśmy się ku drugiej, jeszcze bardziej obfitującej w wody i porohy, rzece. Po obu jej brzegach ciągnęła się niezbyt duża, lecz rozciągnięta na szerokiej przestrzeni wieś. Była to pierwsza napotkana przez nas po oddaleniu się od murmańska osada ludzka. W odległości 20 kilometrów stąd po linii powietrznej, którą to odległość można przebyć w ciągu jednego dnia dość forsownego marszu, leżała granica. Po dokonaniu tego odkrycia nabraliśmy werwy i otuchy.

Sąsiedztwo jednak osady ludzkiej stanowiło dla nas wielkie niebezpieczeństwo. We wsi tej, jak o tym dowiedzieliśmy się jeszcze w Murmańsku, znajduje się posterunek OGPU. Wobec tego, chcąc przeprawić się przez rzekę, a nie wpaść w pułapkę, musieliśmy zachować jak największą ostrożność.

(D. c. n.)

Wikliniarstwo w gm. orańskiej

W roku 1937 zapoczątkowane w gminie orańskiej (pow. wil.-trocki) propagandę wikliniarstwa przez zorganizowanie pierwszego kursu koszykarsko-wikliniarskiego dla młodzieży wiejskiej w Dmitrówce. Rezultaty kursu okazały się świetne Słuchacze kursu otrzymali odrazu szereg zamówień. Została wówczas urządzona zajmująca wystawa wykonanych eksponatów, co pozwoliło zainteresować i zyskać uznanie miejscowego i okolicznego społeczeństwa.

„Ognisko" ZNP, które kurs ten zorganizowało nie poprzestało na tym, wychodząc z założenia ,że najlepszą propagandą wśród ludności będzie szkoła a ściślej — nauczyciel, który w ramach zajęć praktycznych w szkole i poza szkołą będzie szerzył wśród młodzieży wiadomości z dziedziny koszykarstwa.

W okresie feryj letnich r. 1937 zorganizowano więc dwutygodniowy kurs koszykarsko-wikliniarski w Oranach dla nauczycieli. I znowu rezultat był b. dodatni W kursie wzięło udział około 30 nauczycieli z całej Polski (pow. warszawski, wołyński, nieświeski, kielecki itd.). Zgłoszeń wpłynęło około 50, lecz ze względu na niedogodny termin (ćwiczenia oficerów rezerwy), część zgłoszeń odpadła.

W roku bieżącym został wydzielony na terenie Oran przez miejscowe d-wo KOP-u 1 ha gruntu pod uprawę wikliny pod kierownictwem jednego z nauczycieli oraz przy czynnym udziale i subsydiach KOP-u. Prace już rozpoczęło i zapowiadają się one dobrze.

Prócz powyższego „Ognisko" ZNP organizuje i w roku bieżącym kurs koszykarsko-wikliniarski na terenie Oran dla nauczycielstwa, lecz już na wyższym (dwustopniowy), niż w ubiegłym roku, poziomie

Bardzo czynnie popierają akcję wikliniarską płk. Żabiński i nadleśniczy inż Wilczyński. Tylko gmina, jak zwykle, w sprawach oświatowych tut. terenu jest opieszała.

El.-Ka.

Fabrykanci płyt gramofonowych
przegrywają procesy z radiem

W ostatnich czasach poszczególne radiofonie europejskie zostały zaatakowane przez Międzynarodową Federację Fabrykantów Płyt Gromofonowych, która na drodze procesów sądowych domagała się opłacania przez radiofonie specjalnych tantiem za nadawanie płyt gramofonowych.

Podkreślić należy, że radiofonie płacą specjalne tantiemy autorom i kompozytorom utworów nagranych na płyty gramofonowe, procesy więc dążyły do tego, aby tego rodzaju opłaty pobierali również fabrykanci.

Oczywiście tego rodzaju żądania wywołały silna reakcję nie tylko ze strony radiofonii w poszczególnych krajach, ale również stały się przedmiotem dyskusji w kołach autorytetów prawniczych, które nie jednokrotnie wypowiadały się przeciwko przyznaniu fabrykantom płyt praw równoległych do praw autorskich.

Pierwszy atak fabrykantów płyt, zwycięsko odparty nastąpił na Węgrzech, gdzie w r. 1934 rozpoczął się proces pomiędzy towarzystwem radiowym Magyar Telefon Hirmondo es Radio a firmą His Master Voice.

Zarówno wyrok Królewskiego Trybunału w Budapeszcie ze stycznia 1935 jak i w Królewskiej Kurii, jako instancji najwyższej, z maja tegoż roku, orzekły, że fabrykant płyt nie jest uprawniony do zabronienia radiofonii nadawania przez radia płyt. Poza tym zostało ustalone, że zamieszczane od pewnego czasu na płytach zastrzeżenie zakazujące nadawania ich przez radio nie posiada znaczenia prawnego, a co za tym idzie towarzystwo radiowe nie jest obowiązane do zastosowania się do takiego ograniczenia; ustalone zostało również, że jedynie autor lub kompozytor jest powołany do decydowania zezwoleń co do nadawania utworów z płyt przez radio.

Ostatnio mamy do zanotowania następne nieudane wystąpienie fabrykantów płyt w Norwegii. Mianowicie na skutek wytoczonego przez firmę His Master Voice procesu radiofonii norweskiej sąd w Oslo orzeczeniem z dn. 22 marca 1938 r. odrzucił roszczenia fabrykantów płyt, wychodząc z założenia, podobnie jak i w procesie węgierskim, iż ustawa o prawie autorskim chroni jedynie twórców autorów i kompozytorów nie zaś odtwórców-artystów wykonawców lub fabrykantów płyt — jako tym, którym artyści odstąpili swoje prawa. Należy zatem uznać, iż fabrykanci płyt nie mają podstaw prawnych do domagania się od radiofonii zaprzestania nadawania płyt przez radio względnie płacenia jakiegokolwiek wynagrodzenia za rozpowszechnianie utrwalonych mechanicznie utworów artystycznych.

Sąd norweski wyraził również zbliżone do węgierskiego twierdzenie, że radio nadając płyty nie stwarza dla fabrykantów nielojalnej konkurencji; nagrywanie bowiem płyt, łącznie z zapowiedzią marki płyty, jest czynnikiem reklamowym o dużym znaczeniu, zauważony zaś ostatnimi laty nieznaczny spadek sprzedaży płyt jest wywołany ogólnym kryzysem oraz okolicznością, że publiczność woli nabywać aparaty radiowe, dające czysty odbiór głośnikowy, niż aparaty gramofonowe, których membrana ustępuje znacznie pod względem jakości akustycznej głośnikom.

Wyroki powyższe nabierają szczególnego znaczenia w świetle wytoczonego radiofonii polskiej procesu przez Międzynarodową Federację Przemysłu Gramofonowego, reprezentującą kapitał zagraniczny.

KRONIKA
WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłła (Mickiewicza 33), Mańkowicza (Piłsudskiego 30), Chróścińskiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25), Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29), Sarola (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42), Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— 4 nowe domy murowane na ul. Witoldowej. Zarząd miejski zatwierdził plan parcelacji dużego placu położonego przy ul. Witoldowej na Zwierzyńcu i zezwolił na wybudowanie na tym placu czterech jednopiętrowych murowanych domów mieszkalnych krytych czerwoną dachówką paloną.

— W ciągu kwietnia wyeksmitowano w Wilnie z mieszkań ogółem 42 rodziny

Wyeksmitowanym przyszedł z doraźną pomocą miejski wydział opieki społecznej, udzialając zapomóg na wynajęcie nowego mieszkania. Ogółem na cel ten w wymienionym okresie wydatkowano 765 zł.

— Miejska Opieka Społeczna przyszła w ub. mies. z pomocą 277 bezrobotnym, wydatkując na ten cel 2259 zł. Poza tym udzielono zapomóg pieniężnych 632 biednym na sumę 5300 zł.

— Miejska Komisja Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą postanowiła zwrócić się do biura urbanistycznego z prośbą o wskazanie w Wilnie terenów, które by mogły być zużytkowane jako place zabaw dla biednych dzieci. Komisja zamierza place zabaw uruchomić w różnych punktach miasta.

PRASOWA.

— Nie będzie „Dróg Młodzieżowych" Władze administracyjne nie udzieliły zezwolenia na wydawanie w Wilnie tygodnika w języku litewskim pt. „Drogi Młodzieżowe (Jaknimo Draugas).

AKADEMICKA

— Zarząd Sodalicji Mariańskiej Ak—ów podaje do wiadomości, że dnia 8 bm. o g. 9 odbędzie się w Ostrej Bramie msza św. z komunią św., po czym o godz. 10 w lokalu własnym (Wielka 64) zebranie ogólne z referatem sod. Br. Bukowskiego p. t. „Idea Akademickich Ślubowań Jasnogórskich". Obecność członków obowiązkowa. Goście mile widziani.

SPRAWY SZKOLNE

— Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Ks. A. J. Czartoryskiego w Wilnie niniejszym powiadamia, że podania o przyjęcie do egzaminu do klasy I można składać w kancelarii gimazjum ul Orzeszkowej Nr 9 od dnia 10 maja między godz. 10—14.

ZE ZW. I STOWARZYSZEN.

— Związek Żołnierzy I Polskiego Korpusu. W dniach 14—15 maja rb. w Warszawie pod protektoratem Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, odbędzie się obchód: 1) Rocznicy bitwy pod Pakosławem, 2) 20-lecie powstania I Polskiego Korpusu, 3) Bitwy pod Kaniowem i 4) 20-lecia powstania IV Dywizji gen. Żeligowskiego.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 16 w dniu 14 maja rb. Zjazdem Delegatów, po czym o godz. 19 Oddziały Związków ze sztandarami udadzą się pod pomnik I Korpusu, gdzie odbędzie się apel poległych i zmarłych członków Związku, następnie o godz. 20 pochód uda się na cmentarz wojskowy (Powązki).

W dniu 15 maja o godz. 7 m. 30 wszystkie Związki zbierają się przy ul. Al. Jerozolimskie 93, skąd w zwartych szeregach z pocztami sztandarowymi i orkiestrą Okr. Wileńskiego udadzą się na nabożeństwo do kościoła garnizonowego.

Po nabożeństwie delagacja złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. O godz 10 pochód uda się do Belwederu, gdzie na stopniach delegacja złoży wieniec od sfederowanych Związków.

Z Belwederu pochód uda się do Naczelnego Wodza Marszałka Polski dla złożenia raportu.

Akademia odbędzie się w Sal. Rady Miejskiej o godz. 12,45.

Ministerstwo Komunikacji udającym się na Zjazd Członkom przyznało **66 proc. zniżki, które wydają Zarządy Okręgowe w Wilnie.**

Zarząd Okręgu Wileńskiego wydał komunikat do swych członków wzywający o stawiennictwo na zbiórkę w niedzielę dnia 8 maja rb. o godz. 10 przy lokalu Sekretariatu (ul. Słowackiego 17) celem omówienia wyjazdu do Warszawy.

Wyjazd z Wilna do Warszawy na uroczystości nastąpi w dniu 13 maja o godz. 21 m. 20. Zbiórka pocztów sztandarowych reprezentacji o godz. 19 przed lokalem sekretariatu (Słowackiego 17), skąd pochodem przez miasto z orkiestrą Związki udadzą się na dworzec kolejowy.

Przebywający w Wilnie min. Nakonieczmikoff-Klukowski w dniu 5 maja rb. przyjął Prezesa Okręgu Wileńskiego Reprezentacji w osobie kpt. Wł. Lebeckiego, który zdał raport panu ministrowi jako Prezesowi Zarządu Głównego z działalności reprezentacji oraz poinformował ministra o poczynionych przygotowaniach do odjazdu do Warszawy i o akcji prowadzonej przez reprezentację w Wilnie w kierunku połączenia się wszystkich związków formacyj wschodnich.

Zarząd Okr. Wil. wzywa kolegów zamieszkałych poza Wilnem o przybycie do Wilna w dniu 13 maja rb. o godz. 19. a to celem wzięcia udziału w defiladzie przed wyjazdem.

RÓŻNE.

— Następujące choroby zakaźne zanotowano w ciągu ub. tygodnia na terenie Wilna: tyfus brzuszny — 1; płonica — 3; błonica — 3 (zgony 2); odra — 7 (zgon 1); róża — 1; krztusiec — 3; gruźlica — 7 (zgon 1); ospówka — 2; podejrzenie o wściekliznę — 1; świnka — 5

Ogółem chorowały 33 osoby, 4 zmarły.

— Tajemnicze eksperymenty oryginalnego artysty Corodiniego w „Palais de Danse". Rzadko można widzieć na deskach kabaretowych tak świetnego i tak wysoce ciekawego artystę jakim bez wątpienia jest Corodini. Jego występy w kabarecie „Palais de Danse" należą do bodajże najbardziej szlagierowych „numerów" jakie widzieliśmy w tym przybytku lekkiej muzy. Corodini to artysta, którego powinien każdy zwolennik prawdziwej sztuki kabaretowej zobaczyć.

— Kwesta Polskiej Macierzy Szkolnej. Z powodu dotkliwego zimna kwesta na „Dar Narodowy" w dniu 3 maja dała słaby wynik.

Dlatego też w niedzielę 8 maja kwesta będzie powtórzona.

Wierzymy, że społeczeństwo wileńskie nie będzie szczędziło ofiar na cele oświatowe Polsk. Macierzy Szkolnej.

— Wilnianie poznajcie Wilno. W niedzielę dnia 8 maja wycieczka Zw. Prop. Tur. zwiedzi kościół św. Piotra i Pawła. — Objaśnień udzielać będzie dr. Jerzy Orda.

Zbiórka jak co niedzielę o godz. 11 obok ściem do Bazyliki.

— Wycieczka dla radiosłuchaczy. Uczestnicy wycieczki dla radiosłuchaczy zwiedzą w niedzielę 8 maja Zakłady Graficzne „Znicz".

Zbiórka jak co niedzielę o godz. 11 obok wieży kościoła św. Jana.

ZABAWY

— Wiosenna zabawa—koncert. Staraniem Zarządu Związku Żołnierzy I Polskiego Korpusu, Okręg Wileński w dniu 7 maja rb., o godz. 21 w salonach Ogniska Akademickiego, Wielka 24, odbędzie się „Wiosenna Zabawa—Koncert" z udziałem ulubieńca publiczności wileńskiej pana Antoniego Iżykowskiego. Dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe związku.

— W cyklu imprez na cele walki z gruźlicą odbędzie się w dniu 7 maja 1938 roku w cukierni „Zielonego Sztralla" Dancing Towarzyski. Początek o godz. 23. Zwracamy uwagę, że będzie to wigilia imienin wszystkich Stanisławów i Dancing ten będzie miłym spotkaniem wszystkich solenizantów ich wiosennego święta. Życzenia złożone w tym dniu będą tym milsze, że połączone z poczuciem spełnionego obowiązku wobec społeczeństwa bowiem całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony jest na walkę z gruźlicą.

Uroczyste otwarcie nowego portu rybackiego we Władysławowie



Rzut oka na nowootwarty port rybacki Władysławowo z widokiem na głaz pamiątkowy, ustawiony dla uwiecznienia otwarcia oraz upamiętnienia dzieła króla Władysława IV.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w sobotę dn. 7 maja o godz. 8,15 po raz 32 komedia współczesna Bus Feketego **„JAN"**. Ceny propagandowe.

— Niedzielna popołudniówka. Jutro, w niedzielę, dn. 8 maja o godz. 4.15 przedstawienie popołudniowe wypełni świetna komedia Rittnera **„Wilki w nocy"**. Ceny propangandowe.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

— Dziś po cenach zniżonych operetka w 14 obrazach Benesza **„Źródło miłości"**.

— Jutrzejsza popołudniówka. — Jutro przedstawienie o godz. 4.15 wypełni **„Źródło Miłości"**. Ceny zniżone.

— **„Kraina Uśmiechu"**. Jutro o godz. 8 m. 15 raz tylko jeden grana będzie malownicza operetka **„Kraina Uśmiechu"**.

— Występy J. Kulczyckiej. Kończący się sezon teatru w „Lutni" będzie opromieniony blaskiem ulubionej w Wilnie gwiazdy, a mianowicie talentem i głosem Janiny Kulczyckiej. Pierwszy jej występ odbędzie się 10 maja w op. **„Orłow"**.

— Teatr dla dzieci. Ostatnie w sezonie przedstawienie dla dzieci **„Za Siedmioma Górami"** odbędzie się jutro o godz. 12 w poł.

Sala b. Konserwatorium (KOŃSKA 1).

Jutro w niedzielę koncert Michała Zabejdy-Sumickiego, światowej sławy śpiewaka, solisty opery mediolańskiej.

W poniedziałek 9 bm. koncert Szymona Goldberga, mistrza skrzypiec.

„Reduta" w Wileńszczyźnie

Zespół objazdowy „Reduty" przyjeżdża w bieżącym sezonie letnim na teren województwa wileńskiego z przedstawieniami „Skiza" B. Zapolskiej i „Wynalazek miłości" — E. Rowella i będzie wystawiał „Skiza":

w dniu 11 maja w Podbrodziu;
w dniu 12 maja w St. Święcianach;
w dniu 13 maja w N. Święcianach;
w dniu 14 maja w Postawach;
w dniu 15 maja w Głębokiem;
w dniu w Wilejce;
w dniu 17 maja w Mołodecznie.

„Wynalazek miłości":

w dniu 15 czerwca w Podbrodziu;
w dniu 16 czerwca w St. Święcianach;
w dniu 17 czerwca w N. Święcianach;
w dniu 18 czerwca w Postawach;
w dniu 19 czerwca w Głębokiem;
w dniu 20 czerwca w Wilejce;
w dniu 21 czerwca w Mołodecznie.

RADIO

SOBOTA, dnia 7 maja 1938 r.

6,15 — Pieśń poranna; 6,20 Gimnastyka; 6,40 Muzyka z płyt, 7,00 — Dziennik poranny, 7,15 Muzyka; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10 — Przerwa.

11,15 — Audycja dla szkół; 11,40 — Z utworów Ryszarda Wagnera; 11,57 — Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Audycja południowa; 13,00 — Wiad. z miasta i prowincji; 13,05 — Mała skrzyneczka prowadzi Ciocia Hala; 13,20 — Koncert Orgiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego; 14,25 — „Safandulski" — humoreska Józefa Bliźińskiego; 14,35 — Muzyka popularna; 14,45 — Przerwa.

15,30 — Wiadomości gospodarcze; 15,45 — Teatr wyobraźni dla dzieci — słuchowisko „Figle wiosennego wiatru". 16,15 — Koncert rozrywkowy; 16,50 — Pogadanka; 17,00 — Transmisja nabożeństwa majowego; 17,50 — Nasz program; 18,00 — Wiadomości sportowe; 18,10 — „Sześćdziesięciolecie telefonu"— pog. Henryka Bogusławskiego; 18,20 Koncert kameralny; 18,50 — Program na niedzielę; 18,55 — Wileńskie wiadomości sportowe; 19,00 — Ziemia kielecka braciom za granicą; 19,50 — w przerwie felieton krajoznawczy i 20,45 — Dziennik wieczorny oraz reportaż z meczu tenisowego Polska — Dania; 21,45 — „Historia z psem" — groteska magistracka; 22,00 — Konkurs chórów regionalnych; 22,35 — Kwadrans muzyki lekkiej; 22,50 — Ostatnie wiadomości; 23,00 — Tańczymy; 23,30 — Zakończenie programu.

NIEDZIELA, dnia 8 maja 1938 r.

8,00 Sygnał czasu i pieśń; 8,05 Dziennik por.; 8,15 Gazetka rolnicza; 8,30 Informacje dla Ziem Płn.-Wschodnich; 8,40 Muzyka; 9,00 Transmisja nabożeństwa z Jasnej Góry w Częstochowie; 10.30 Koncert Ork. Rozgł. Wil. pod dyr. Wł. Szczepańskiego; — 11,30 Pamiątki polskie w Dreźnie; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Poranek muz.; 13,00 „Co sie dzieje w Wilnie" — felieton Miecz. Limanowskiego; 13,10 „Palestranci lubelscy" — fragment z „Pamiątek Soplicy" — Henryka Rzewuskiego; 13,30 Muzyka; 14,45 Audycja dla wsi; 15,45 „Serajewo — miasto minaretów" — reportaż Joanny Piekarskiej, z ilustr. muz.; 16.05 Koncert solistów; 16,45 „Co będziemy nosiły w lecie"; 17,00 Koncert rozrywkowy; 17,55 W przerwie: Chwila Biura Studiów; 19,00 „Kapelusz słomkowy" — wodewil, Cz. I; 19,40 „Jurka idzie na kolonie" — wiecz. w wyk. Zespołu Kaskada. 20,30 Program na poniedziałek; 20,35 Wil. wiad. sport. 20,40 Przegląd polityczny; 20,50 Dziennik wiecz.; 21,00 Wiad. sport.; 21,15 „Kapelusz słomkowy" — wodewil, Cz. II; 22,05 Opowieść o Wagnerze; 22,50 Ostatnie wiad.; 23,00 Koncert życzeń; 23.30 Zakończenie.

Zmiana na stanowisku konserwatora wojew.

Jak nas informują, na stanowisku konserwatora Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie ma nastąpić zmiana. P. dr Ksawery Piwocki obejmie stanowisko dyrektora muzeum we Lwowie; do Wilna zaś ma przybyć jeden z konserwatorów z południowych województw. Brani są także pod uwagę inni kandydaci również ze środowiska historyków sztuki w Wilnie. (z).

Utonął jadąc na zabawę

O tragicznym wypadku donoszą z kolonii Hancaryszki, gminy dryświackiej 21-letni Zygmunt Konluszewski wybrał się onegdaj na zabawę taneczną, która miała się odbyć w pobliskiej wsi, położonej po drugiej stronie jeziora. Konluszewski usiłował się przeprawić na drugi brzeg na łódce. Dno łódki było jednak przedziurawione i łódź wraz z pasażerem, zatonęła (c).

1 rok więzienia
za fałszywe oskarżenie policji

Wczoraj Sąd Okręgowy w Wilnie rozpoznawał sprawę mieszkańców Niemenczyna Stanisława i Pauliny Rutkowskich oraz Adama Borkowskiego, oskarżonych o złożenie fałszywych zeznań. Rutkowscy mając na pieńku z miejscową policją złożyli podanie do prokuratora oraz do premiera Składkowskiego, oskarżając funkcjonariuszy P. P. posterunku w Niemenczynie o różne nadużycia a m. in. o łapownictwo. Dochodzenie wykazało całkowitą bezzasadność tego oskarżenia. Jeden z „oskarżycieli" po takim obrocie sprawy zbiegł i dotychczas ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości, reszta stanęła przed sądem. Stanisław Rutkowski został skazany na 1 rok więzienia; Paulina R oraz A. Borkowski dostali po 3 miesiące z zawieszeniem. (z).

Walka z zakazanymi operacjami

Z polecenia wiceprokuratora na m Wilno został aresztowany wczoraj niejaki Władysław Kulesza (Sadowa 19) podejrzany o dokonywanie zakazanych zabiegów ginekologicznych.

Wydział śledczy otrzymał informację, że Kulesza niedawno dokonał takiej operacji na osobie Anny Sz. z ul. Chlebowej (c).

Kurjer Sportowy

WKS Smigły gra jutro z Cracovią

Wczoraj o godz. 21 wyjechali z Wilna do Krakowa piłkarze WKS Śmigły, którzy w niedzielę 8 maja rozegrają kolejny mecz o mistrzostwo Ligi. Przeciwnikiem naszym będzie Cracovia, która dotychczas wygrała jeden mecz z Wartą 5:2, jeden przegrała z Pogonią 2:1 i jeden zremisowała z Wisłą 2:2.

Cracovia znajduje się na 4 miejscu w tabelce ligowej, wówczas gdy WKS Śmigły zajmuje 8 miejsce. Wygrać w Krakowie będzie bardzo trudno. Wynik remisowy uważać będzie można za wielki sukces piłkarzy wileńskich.

Drużyna nasza wyjechała w najsilniejszym składzie z: Czarskim, Zawieją, Grządzielem, Bukowskim, Ballosskiem, Marcem i Biokiem na czele. Pawłowski przyjedzie do Krakowa bezpośrednio z Bydgoszczy.

Wyjechali również piłkarze Ogniska K. P. W., którzy w sobotę i niedzielę rozegrają dwa mecze towarzysko - propagandowe w Białej Podlaskiej z klubem sportowym „LOT".

W sobotę wieczorem wyjedzie z Wilna mgr. Władysław Wiro - Kiro, który sędziować będzie pierwszy swój mecz ligowy między Pogonią a Polonią.

Mobilizacja sędziów lekkoatletycznych

Wydział Spraw Sędziowskich Wil. Okr. Zw. Lekk. ustalił już skład komisji sędziowskiej na mecz międzynarodowy z Prusami Wschodnimi.

Skład komisji przedstawia się następująco kierownik zawodów kpt. Janusz Żmudziński, sędzia głowny mjr. Czesław Mierzejewski, kierownik biegów Jarosław Niecięcki, kierownik sztafet kpt. Jan Herhold, kierownik rzutów st. sierż. Czesław Kłaput, kierownik skoków Mieczysław Nowicki.

Sędziowie mierzący czas: mjr. Mierzejewski, kpt. Żmudziński, Niecięcki, Kudukis, Nowicki, Rymkiewicz i Sadowski. Starterem będzie kpt. Żmudziński. Sekretarzem Oziewicz, zastępcą Horoszkiewiczówna, pomocnicy sekretarza głównego: Bobrowicz, Kmita, Motorski, Tłomakowski i Radziulewicz. Speakierem na boisku Edward Zieniewicz.

Mecz z Niemcami odbędzie się 5 czerwca w Wilnie. Zawody rozpoczną się o godzinie 15. Odegrane zostaną hymny państwowe, wręczone wiązanki kwiatów i wygłoszone krótkie przemówienia.

Zawody zorganizowane zostaną nie na stadionie Ośrodka WF na Pióromoncie a na reprezentacyjnym boisku przy ul. Werkowskiej. Niemcy do Wilna przyjadą dzień przed zawodami.

Trzy poprzednie mecze zakończyły się zwycięstwem lekkoatletów Prus Wschodnich. W r. ub. w Królewcu zawodnicy nasi przegrali znaczną różnicą punktów. Ostateczny skład reprezentacji Polski Półn. Wsch. ustalony zostanie za dwa tygodnie. W drużynie naszej wystąpi kilku czołowych lekkoatletów polskich z: Gierutlą, Fiedorukiem, Staniszewskim, Duneckim, Gąssowskim i innymi na czele.

Płk. W. Kowalski informuje prasę o lotnictwie

Prezes Wil. Aeroklubu płk. Wincenty Kowalski zamierza w przyszłym tygodniu zwołać konferencję prasową. Tematem obrad będą sprawy związane bezpośrednio z tegorocznym sezonem lotniczo - sportowych imprez.

Konferencja odbędzie się w lokalu Aeroklubu Wileńskiego. Referentem prasowym Aeroklubu jest mgr. Józef Lewon. Lotnicy wileńscy w tym sezonie zamierzają zwrócić uwagę przede wszystkim na szereg imprez o znaczeniu ogólnopolskim. Wilnianie zamierzają brać udział w raidach, konkursach i wycieczkach lotniczych, organizowanych przez bratnie stowarzyszenia i Aerokluby.

MODY

Co nosić będziemy latem?

Co można powiedzieć o modzie, która właściwie nie widziała jeszcze światła dziennego? Wszystko, co się mówi, pozostaje w sferze teorii. W praktyce nie zostało jeszcze nie wypróbowane; kilka odważniejszych pań decyduje według żurnali, sprawozdań, felietonistycznych czy rewii. Ale to co się widzi i o czym się słyszy, nie znaczy jeszcze, że będzie przyjęte lub noszone. Elegantki są bardzo ostrożne, nie lubią ekstragwarancji i rzeczy krzykliwych, zbyt jaskrawych. Elegancka pani zawsze wybierze coś pośredniego, co nie będzie rzucało się w oczy.

Wśród mnóstwa modeli letnich, zaprezentowanych na tegorocznych rewiach ,ogólnym uznaniem cieszyły się następujące modele: kreacja spacerowa z wzorzystego materiału na przedpołudnie; wzór tkaniny stanowiły reprodukcje najpopularniejszych pomników Paryża, a więc wieża Eiffla, Brama Triumfalna i in. Herb Paryża, trójmasztowiec stał się ulubioną ozdobą eleganckiej pani. Umieszcza go wszędzie, gdzie się da Na kapeluszu, kieszonce żakietu, na szaliku, chusteczce, krawacie itp. Najczęściej suknie mają żółte tło i czarny deseń, ale mogą być również i inne odmiany i połączenia kolorów. Na rewii paryskiej do sukni tej, która była żółta, dochodził płaszcz w kolorze musztardowym i żółty kapelusz przybrany wstążką pod kolor płaszcza.

Po co zaprzątać sobie głowę opisem różnych błękitnych i różowych modeli oraz jedwabnych i wzorzystych kompletów, skoro nie zanosi się nawet na to, żebyśmy je mogły nosić? Owszem można nosić i kostiumiki letnie i komplециki z bolerkami, ale na nich płaszcze... Letnie futra nie są wcale dostateczną ochroną przed „majowym" chłodem. Kto nie ma zaufania do lata, może się z góry zabezpieczyć, dodając do letniego futerka trykotową podszewkę.

Ogromnie modna jest w tym sezonie biżuteria w kształcie zawiłych splotów, kwiatów, kolczyki w kształcie egzotycznych owoców, rybek, serduszek i rozmaitych cudacznych ptaszków i żyjątek.

Zwykły normalny guzik, zapinający się przy pomocy dziurki ,to czasy minione. Dziś zapinamy się na kłódki ,sztylety wchodzące do pochew, łuki, tarcze itp. przeżytki minionych czasów. Zarówno płaszcz jak i suknię obowiązuje nowe zapięcie. Zegarek, który już w roku ubiegłym rozpoczął swą ewolucję, tym razem poszedł dalej po wytkniętej linii. Mowy już nie ma o noszeniu zegarka na przegubie dłoni, co krępuje ruchy, nie daje możności mycia rąk. Już w ubiegłym roku nosiło się zegarki w klapach kostiumów, ale były to zegarki na skórzanych paskach. Nowe zegarki są to kulki, które trzymają białe lub metalowe wymanicurowane rączki. Mechanizm zegarkowy wmontowany jest precyzyjnie w kulki. Ponadto spotyka się zegarki wmontowane w zamki torebek, w klamry pasków, w torebki do kosmetyków, w pomadkę do ust itp.

Celine.

Nuna Młodziejowska zabiega o teatr wileński

Jak się dowiadujemy, do Wilna przybyła p. Nuna Młodziejowska. Zamierz ona zabiegać o prowadzenie w Wilnie teatrów miejskich.

P. Nuna Młodziejowska jest, jak wiadomo, dla naszego miasta szczególnie zasłużona, kładła ona ongiś podwaliny organizacyjne pod teatr polski w Wilnie. Rada Miejska stosunkowo niedawno w uznaniu jej wybitnych zasług złożyła jej publiczne podziękowanie i wyznaczyła jej dożywotnią rentę.

KINA I FILMY

„ZBŁĄDZIŁEM"
(„Pan").

„Tragiczne dzieje trojga serc", powikłania miłosne, konflikty uczuć.

Psychologizowanie trafne.

Przydałyby się skróty.

Świetna gra Michele Morgan i Charlesa Boyer. Tego ostatniego znamy z „Ogrodu Allaha" i „Pani Walewskiej". Nie znamy chronologicznej kolejności tych filmów, mimo to, trzeba zauważyć, że artysta na przestrzeni wymienionych produkcyj nie wzbogaca się o nowe środki wyrazu.

Michele Morgan odtworzyła swoją rolę b. przekonywująco.

Kolorówka — mierna

Ofiary

Panie Ada i Irena Baczewskie z Garwolina nadesłały ofiarę na kaplicę Ostrobramską zł. 2.

WŚRÓD PISM

— Wyszedł z druku Nr 4 „Prasy", organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

W artykule wstępnym, zatytułowanym „O rozwój prasoznawstwa w Polsce" dyr. Stanisław Kauzik omawia poziom naukowy i zakres działania instytutów prasoznawczych za granicą (Francja, Niemcy i Stany Zjednoczone A. P.) oraz kreśli program prac organizowanego obecnie z inicjatywy władz Związku Wydawców Towarzystwa Wiedzy Prasowej, pierwszego instytutu prasoznawczego w Polsce.

Artykuł następny p. t. „Pięć lat na stanowisku ministra poczt i telegrafów" poświęcony jest pełnej uznania charakterystyce działalności p. ministra poczt i telegrafów inż. Emila Kalińskiego.

Artykuł p. t. „Prace nad uporządkowaniem rynku ogłoszeniowego" informuje o sfinalizowaniu na terenie Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism szeregu prac, zmierzających do uporządkowania i unormowania różnych zagadnień polskiego rynku ogłoszeniowego.

Dalej znajdujemy interesujące relacje z tegorocznych Targów Lipskich: Franciszka Kusza w artykule p. t. „Bugra" — poświęconym działowi maszyn i urządzeń drukarskich oraz Aleksandra Gozdowskiego — „wystawa prasy fachowej na Targach Lipskich" — o międzynarodowej wystawie czasopism fachowych. Szereg ciekawych przykładów akcji propagandy zbiorowej omawia artykuł p. t. „Sukcesy propagandy zbiorowej". „Polskie dzienniki wspólne", artykuł Leona Zieleniewskiego, zaznajamia czytelnika ze specjalnym typem pism, wydawanych w zastępstwie gazet, w okresach przejściowych kiedy gazety nie ukazują się. Dział artykułów uzupełniają prace sprawozdawcze: „Niemiecka poczta państwowa i prasa w r. 1936", i „Działalność Tow. „Ruch" w r. 1937".

Zamykają nowy zeszyt „Prasy" zwykłe rubryki: Prace Związku Wydawców Organizacje i sprawy dziennikarskie, Kronika krajowa, Prawo a prasa i Prasa na szerokim świecie.

— **„Świat".** Egzotyczne wrota Wschodu Albania, (kraj ostatniej idylii królewskiej, małżeństwa króla Zogu z węgierską hrabianką), została w obszernym reportażu opisana i zilustrowana ciekawie w ostatnim numerze tyg. „Świat". Massimo Bontempelli przez swoje „Okno" (nowela) opisuje nam widziane dziwy, a satyryczne rysunki z niedzielnych majówek mówią nam o sentymentalnych" wyczynach współczesnych. Wyczyny inspektorów, sędziów, protegowanych, królów i podwładnych złośliwie notuje zbiorowy felieton „Połów pereł", a hubert Garda wypełnia ten ciekawy numer poszukiwaniem mordercy bogatego ziemianina Kolskiego.

Obwieszczenie
O LICYTACJI

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 11 maja 1938 r. o godz. 10 w lokalu zobowiązanego — na placu st. Bieniakonie, celem uregulowania należności na rzecz Urzędu Skarbowego w Lidzie według tyt. Nr Nr 22672, 23768 i 3339 — na ogólną kwotę zł 2.032—24, należnych od Mekieła Muni z tytułu podatku przemysłowego, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 200 fsmtr drzewa sosnowego na „kopalniaki" zł 3600, 1 szafa ubraniowa z lustrem zł 150, 1 kredens oszklony zł 100, 1 kanapa kryta gobel. zł 50, 1 szafa ubraniowa ciemna zł 50.

Zajęte przedmioty można oglądać 11 maja 1938 r. od godz. 9 do 10 w lokalu zobowiązanego i na pl. st. Bieniakonie.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
(—) J. KICMAN

Do akt Nr Km. 560/38 r.

Obwieszczenie
O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Święcianach Stanisław Bazylko, zamieszkały w Święcianach przy ul. 11 Listopada Nr 2, na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dn. 12 maja 1938 r. od godz. 9.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Michaliny - Zuzanny Bianki - Reginy i Piotra Dąbrowskich w ich majątku Wiktoryszki, gm. kiemieliskiej, składających się z 123 sztuk drzewa sosnowego oszacowanych na łączną sumę 1330 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Święciany, dn. 5 maja 1938 r.

Komornik
ST. BAZYLKO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166; Baranowicze, Ułańska 11; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Onusajtis